

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 hal., druzdy 60 hal. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Pichna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem odręcznym z dnia 19 lutego nadać najmiłościwiej z okazji rozwiązania Dworu ś. p. Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężny Elżbiety, wielkiemu ochmistrzowi Zmarłej, pozasłużbowemu pułkownikowi, Ernestowi hr. Chotekowi, order Korony Żelaznej klasy pierwszej z uwolnieniem od taksy, a obu damom dworskim, Amelii hrabini Taaffe i Emmie hrabini Daun, order Elżbiety klasy pierwszej.

P. Minister wyznań i oświaty nadał profesorowi szkoły realnej w Stanisławowie, Emilowi Bernhardtowi, posadę nauczyciela w szkole realnej we Lwowie.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników rachunkowych dyrektora domen i lasów, asystenta rachunkowego Antoniego Streita, oficjałem rachunkowym.

Gal. Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Władysława Kłosowskiego, z Kałusza do Śniatyna.

### Obwieszczenia

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 lutego b. r. do l. 24.519 o bezwarunkowym wzbronieniu wprowadzania bydła rogatego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, z zapowietrzonego zarazą płucną okręgu rządowego Magdeburg (w królestwie pruskim) i z dnia 27 lutego b. r. do l. 26.457 o zakazie przywozu świń i owiec z szeregu powiatów w Bośni i Hercegowi-

nie, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 marca.

### Jubileusz Ojca św. we Lwowie.

Wspaniałym, pełnym poważnego nastroju był przebieg wczorajszej uroczystości urządzonej za staraniem reprezentacji miejskiej naszego grodu ku uczczeniu wiekopomnego jubileuszu Ojca św. Wzięli w niej udział najwyżsi dostojnicy kościoła, rządowi, autonomiczni, wojskowi, najrozmaitsze stowarzyszenia, instytucje i tłumy wiernych.

#### Zebrań w ratuszu.

Mgłą spowity poranek zastał niemal wszystkie okna mieszkań lwowskich ozdobione „listkami Leona XIII” hejnał zaś rozbrzmiewający co godzina z wieży ratuszowej, wirującymi w powietrzu tony objął się o gniazdku mieszkańców Lwiewo grodu, oznajmiając, że nadszedł dzień, w którym miasto nasze, to w dawnej Rzeczypospolitej przedmurze chrześcijaństwa, ma złożyć hołd temu, który przez 35 lat dzierżył w swych rękach rządzącego całego katolickiego świata.

Budził się zwolna naród... wkrótce zaroily się wiernymi ulice miasta. Szły pojedyncze grupy ludzi — dążyły deputacje ze sztandarami — wszyscy w stronę gmachu ratuszowego, skąd ruszyć miał obrzędny pochód do kościoła Archikatedralnego.

#### Pochód do Katedry.

Deputacje rozmaitych stowarzyszeń i korporacji, ugrupowały się na obszernym dziedzińcu ratuszowym, ruszyły zwolna przed godziną 10 do kościoła Archikatedralnego.

Pochód otwierała w barwny mundur polski przyodziana kapela narodowa a za nią

w długim szeregu kroczyły deputacje stowarzyszeń, korporacji i młodzież szkolna. Na czele szedł pluton ochotniczej straży ogniowej ze sztandarem, dalej znaczny zastęp weteranów wojskowych, oddział „Sokołów” ze sztandarem; członkowie Sodalicji maryjańskich i deputacje korporacji: murarzy, cieśli i kamieniarzy; rzeźników, masarzy i mydlarzy; krawców i kuźnierzy; piekarzy i młynarzy; blacharzy, bronzowników i rękawiczników; szewców; introligatorów; stolarzy i rzeźbiarzy; bednarzy; kowali i stelmachów, ślusarzy i kotlarzy; szynkarzy; malarzy i lakierników; kominiarzy; Tow. sług rządowych; Tow. kupców i młodzieży handlowej; Towarzystw: „Skala”, „Gwiazda”, „Jedność i Przyjaźń”, „Czytelni kolejowej”, Tow. im. Stanisława Kostki, „Równość”, kraj. Związek ochotniczych straży pożarnych, Tow. „Rodzina”, Tow. weteranów z r. 1863, Towarzystwo strzeleckie z królem kurkowym p. Barszczewskim na czele a w końcu Rada miejska.

Pochód zamykał drugi pluton ochotniczej straży ogniowej „Sokołów”, za nim zaś postępował znaczny zastęp młodzieży szkół średnich i przemysłowych.

#### W kościele Archikatedralnym.

Wśród szpalerów utworzonych przez młodzież szkolną, pochód przeszedł Rynek, ulicę Halicką, plac Kapitulny, zatrzymał się wreszcie na obszernym placu przed katedrą. Do świątyni, w której zebrały się już przedtem tłumy publiczności, weszły tylko deputacje ze sztandarami i oddział „Sokołów”.

Uroczystą Mszę św. na intencję Ojca św. celebrował Najprzew. ks. Arcybiskup Bilczewski w otoczeniu licznej duchowieństwa, kazanie zaś na temat działalności Ojca św. wygłosił ks. Wróblewski T. J.

Na nabożeństwie byli obecni: JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki, ks. Arcybiskupi Teodorowicz i Weber, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tchorznieki, komenderujący generał broni JE. Fiedler w otoczeniu generalicyi i deputacji oficerów pułków załogujących we Lwowie, Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan

Lidl z gremium radców Dworu i radców Namiestnictwa, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Płażek, Wiceprezydent sądu krajowego wyższego dr. Proflewski, senat akademicki z rektorem prof. Ochenkowskim, poprzedzany pedelami niosącymi berła akademickie, radcy Dworu: prokurator skarbu dr. Korn z wiceprokuratorem skarbu dr. Englem, dyrektor kolei państwowych Wierzbicki, dyrektor poczt i telegrafów Seferowicz, Rydygier, członkowie Wydziału krajowego, Rada miejska z prezydentem dr. Małachowskim i wiceprezydentami pp. Michalskim i Ciuchcińskim na czele, grono radców sądowych, urzędniczy magistratu i wiele innych wybitnych osobistości naszego miasta.

W czasie Mszy św. chór mieszany Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia” przy akompaniamencie na organach p. Jareckiego i orkiestry 30 p. p. pod batutą p. Cetwińskiego odśpiewał Rheinbergera „Missa in C.”, modlitwę zaś do Matki Boskiej Pucciniego odśpiewała solo p. Sijakówna, artystka opery w Pizie.

#### Pochód do kościoła OO. Bernardynów.

Po nabożeństwie w kościele archikatedralnym, które się skończyło po godz. 12 w południe, deputacje stowarzyszeń i korporacji ugrupowały się na nowo przed katedrą, ruszyły wśród szpalerów licznie zgromadzonej na ulicach publiczności, w pochód ku kościołowi OO. Bernardynów. Pochód przeszedł ulicę Teatralną, pl. Maryacki, plac Bernardyński wkroczył około godz. pół do 1 w bramy kościoła OO. Bernardynów.

#### W kościele OO. Bernardynów.

W pięknie przystrojonym krzewami cieplarnianymi kościele, przed wielkim ołtarzem na podwyższeniu widniał pod szkarlatnym baldachimem, ozdobionym tyarą, wspaniałych rozmiarów biust Ojca św., a ściany pokryte były festonami i chorągwiami o barwach papieskich. Przed bocznym ołtarzem po lewej stronie ustawiono pięknie przybraną mównicę.

W prezbiterium zajęli miejsca ksiądz Kościoła, dalej JE. P. Namiestnik hr. Piniński, JE. P. Marszałek krajowy hr. Andrzej Potocki i wszyscy obecni na Mszy św. w

## Śmierć Napoleona I. a współczesna prasa i poezja.

Katastrofa pod Waterloo i uwięzienie Napoleona na wyspie św. Heleny, odczuła większość politycznego świata Europy, jako uwolnienie od trapiącej od wielu lat zmyły. Lecz wnet po r. 1815 pojawiają się odmiennie sądy i uczucia: postać „boga wojny” z tragicznego oddalenia traci ostrość rysów, ma majestatyczność geniuszu i nieszczęścia, a czego nie dokonało uczucie litości, zrobiły polityczne doświadczenia: przekonano się w Europie, że po usunięciu Napoleona nie nastąpiła lepsza era, a nawet w Niemczech, gdzie niedawno taki zapalony patriota pchał młodszą zwłaszcza generację do „walki wolnościowej” przeciw Korsykańczykowi, teraz widziano wszędzie przynębiające rozczarowanie. Liczne broszury, autentyczne i fałszywane, opowiadały o nieszczęściu więźnia, budząc współczucie dla niego, nienawiść dla jego katów.

Koło r. 1819 cichnie to wszystko. O Napoleonie w prasie, poezji i reszcie literatury głucho. Tem gwałtowniejszy wylew następuje w lecie r. 1821, gdy przychodzi wiadomość o śmierci samotnego więźnia z Longwood (5 maja). P. Paweł Holzhausen, jeden z najwybitniejszych badaczy napoleońskich czasów w literaturze światowej, daje w małym dziełku doskonale zestawienie bezpośredniego odbicia śmierci Napoleona w prasie i

poezji\*). Jego poszukiwania dają wyniki zawsze bardzo ciekawe, czasem także niespodziewane. Okazuje się n. p. wbrew oczekiwaniu, że dzienniki angielskie i niemieckie znalazły dla świeżo zmarłego więcej słów uznania niż prasa francuska. Świetny publicysta Bonald w rojalistycznym dzienniku *Quotidien* rzuca się na Napoleona z wściekłą nienawiścią, odmawia jego pamięci cześci, jego dziełom (nawet Kodeksowi!) trwałości, a hanbiący zarzut Treitschkego, jakoby Napoleon trzy razy był usiłował dezertować z własnej armii, u Bonalda po raz pierwszy się pojawia. Podobnie nienawistny, tylko słabszy w tonie sąd wypowiada Joulroy w legitymistycznej *Gazette de France*, urzędowy *Moniteur* prawie milczy, *Debats* powtarzają wrogi Napoleonowi zdanie pani Staël, a przeciwny obóz liberałów i bonapartystów ma na usługi tylko dwa poważne dzienniki i krępowany jest cenzurą rządową. W Anglii prasa oficjalna jest oczywiście bardzo sceptyczna i przyzwolna, a liberalne dzienniki z *Tines* na czele tem mniej skąpią sprawiedliwości. Tu czyta się po raz pierwszy frazesy, które wnet cała prasa i publicystyka prawie aż do dni obecnych zaczyna powtarzać, o tem jak Napoleon mógł być „dobroczyncą ludzkości” a stał się jej „biczem”.

Poezi silniejszym odzywają się głosem. Biblioteka narodowa w Paryżu ma cały zbiór piosenek na śmierć cesarza a liczne wyjątki z nich podane przez autora w Dodatku, do-

wodzą szereg uczucia, którego tak brakowało głosem francuskiej prasy. Prawda, że są i ślady nienawiści. Dziewiętnastoletni Wiktor Hugo, gorliwy wówczas rojalista, rzuca wtedy gromy na Napoleona, którego jako prawy legitymista oczywiście B u o napartem zwie (tak jest w r. 1822, w trzy lata potem jest już B o naparte a w r. 1827 następuje pogodzenie się poety z cieniem cesarza). Starszy od niego Lamartine, również rojalista, porusza się w tych samych myślach i obrazach ale spokojniej, chociaż wywołując widmo nieszczęśliwej sprawy stracenia ks. Angliem piętnuje Napoleona niezamazaną plamą krwi. Przeciw tym głosom potępienia odzywa się bez mocy, ale pięknie, poezja Delavignona, którego „Mosséniennes” wielbiące Napoleona, nie Buonapartego lub Bonapartego, poszły wnet po całej Europie, lecz uwielbienie dla niego nie jest tu bezgraniczne: Napoleon zdradził swe posłannictwo, ujarzmił wolność i dlatego musiał sam paść. Bérangera „Le cinq Mai” jest cieplejszym i patrzy na Napoleona z najwłaściwszego stanowiska: jako na wielkiego wojownika.

Po za Francją nie brak także poetyckich echi śmierci Napoleona. Psychologicznie najciekawszym może jest Byron. „Dwie dusze mieszkają mu w piersi”: prototyp „nadczołwieka”, uwielbia obłąkami postać Napoleona, podobnie jak to czynił Goethe, z drugiej zaś strony namiętny czciciel wolności oburza się na „tyrana”; oto jest sprzeczność nastroju jego poematu „The age of bronze”. P. Holzhausen zwraca przytem uwagę na to, że korzystając z ogromnej popularności Byrona, mnóstwo miernych wierszokletów pod jego nazwiskiem wydawało wiersze na śmierć cesarza. Inna struna dźwięczy znowu u Shel-

leya, który na tragedję wyspy św. Heleny patrzy jako na wielki dziejowy dramat, dramat duszy ludzkiej. I z tego też źródła wypłynął najwspanialszy „napoleoński” poemat sławnego Aleksandra Manzoniogo oda „Il cinghio Maggio”, klasyczna w formie, klasyczna i w majestatyczności nastroju. Poeta nie rozstrzyga tu pytania o winie Napoleona, nie mówi nawet o trwałości jego sławy, tylko o artystycznym patosie, przedstawia wielkość tej postaci i ogrom jej upadku.

Osobny ustęp autor poświęca poezji niemieckiej. Śpiewają w niej o śmierci cesarza liczni poeci, od epigona francuskich przodków Chamisse aż do Grillparzera, mimo wszystko, Austrvaka w każdym calu. Ciekawym jest jednak tylko romantyk Karol Immermann, dziwnie szlachetnie łączący patryotyzm niemiecki z pietyzmem dla imperatora: Fryderyk Barbarossa, śpiący gdzieś w górach — i Napoleon samotny, więziony na skalistym wybrzeżu, obaj są mu równie bliscy i drodzy.

Krótkie sprawozdanie daje wyobrażenie o bogactwie treści niewielkiego dziełka p. Holzhausena. A jednak jeszcze wyraźniej widzi się bogactwo materiału, który przez autora nie został w zupełności wyczerpanym. Wciążnawszy w zakres pracy poezję polską, dalej piśmiennictwo innych przez autora niewzględzonych narodów n. p. Hiszpanów, wyczerpałszy cały materiał, obaczyłoby się, jak silnem echem odbija się w europejskiej literaturze śmierć Napoleona.

Dr. Józef Flach,

\*) Napoleons Tod im Spiegel der zeitgenössigen Presse und Dichtung von Paul Holzhausen. Frankfurt a. M. 1902. M. Diesterweg, str. VIII. i 117, cena 3 M.







zostawić dokument swej troskliwości, o nasz naród. „Ten naród — powiada Ojciec św. — różny pochodzeniem, mową i obrządkiem (ma tu na myśli Ojciec św. Polskę, Ruś i Litwę) my jedną wielką ogarniamy i przytulamy do serca miłością. Bo obok innych zalet pozostanie Wam na zawsze sława onych Ojców Waszych, którzy Europę, drżącą przed potęgą wrogów chrześcijaństwa piersią swą osłoniwszy w wielu znakomitych bitwach wyswobodzili, a równocześnie wiary i porządku społecznego obrońcami i strażnikami byli najwierniejszymi“.

Zwracając się zaś do biskupów w zaborze rosyjskim pochwalił męstwo nasze w wyznawaniu wiary i zalecił im, ażeby domagali się od rządu ścisłego wykonania układow, a w danym razie odnosili się do niego.

A kiedy niedawno, bo rok niespełna temu dostojny nasz Arcybpasza i Metropolita lwowski J.E. ks. dr. Bilczewski na czele pielgrzymki polskiej niósł Ojcu św. hołd imieniu narodu naszego, kiedy wspomniął o Polsce, „która niegdyś kwitnęła, a teraz jakby wdowa pomiędzy narodami, goryczą przesycona, przez wrogów gnębiona, od przyjaciół opuszczona“ tylko w Ojcu św. ma opiekuna swej niedoli — rzekł Leon XIII:

„Serce nasze rwie się do całej Polski i mimowoli przechodzi nam na myśl, jak naród Wasz wśród rozlicznych najeźdźczych i goryczy pełnych nieszczęść zachował wiarę Ojców ze stałością i niezłomnością, gotów raczej zginąć niż się ugiąć. Gorąco dla narodu Polskiego pragniemy lepszej i to trwałej doli!“

Oto kilka dowodów Jego dobroci i miłości dla nas, a możnaby ich jeszcze wiele, wiele wylczyć, bo Ojciec św. stawał i staje zawsze po stronie krzywdzonych i słabszych przeciw krzywdzącym i gwałtownikom.

Winniśmy Mu więc wdzięczność podwójną: jako katolicy za dobrodziejstwa, które pospołu z całym Kościołem są naszym udziałem — i jako Polacy za jego iście ojcowską w obec nas pieczę, za miłość, jaką stale okazuje przesładowanemu zewsząd narodowi naszemu.

Chyląc czoła u stóp Tronu Namiestnika Bożego z największą czcią, uwielbieniem i synowską miłością, błagamy Go, by wdobie jubileuszu swego błogosławił narodowi naszemu, wiernym synom Kościoła, błogosławił tym, których serca nie skamieniały od niewoli i niedol stulecia, którzy świętej Swej wiary i ojczyzny bronią nieugięci — choć skrawkami!

Przed obraz najświętszej Panny Częstochowskiej Królowej i Opiekunki naszej niesiemy korną modlitwę, by Bóg łaskawy za Jej wstawieniem pozwolił jeszcze długo temu „Światłu z niebios“ błyszczeć nad ziemią, wrzawy i ciemności pełną, by Go otoczył skrzydłem Swej opieki i opromieniał jak dotąd aureolą szczęścia i sławy nieśmiertelnej. Z głębi serca, przepelnionego uczuciami czci, wdzięczności i miłości, przez usta nasze woła dziś Polska cała, jak długa i szeroka:

„Leon XIII, Ojciec Kościoła całego i Ojczyzny naszej, niech pan panuje i włada ad multos annos. Jego Świętobliwość Ojciec święty niech żyje!“

Zebrani powtórzyli okrzyk ten po trzykroć, a orkiestra wojskowa uderzyła tusz.

Z kolei wszedł na mównicę prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. Bronisław Dembiński i wygłosił następująco: odczyt:

### Odczyt.

(Postać Leona XIII. w dziejach).

Rozpoczynając wielki jubileusz, rzadki w dziejach świata, Leon XIII. wyraził zdumienie, że „wśród ustawicznej ciężkiej troski przebył tak długą drogę życia“. Świat cały ogarnia zdumienie na widok jasnej postaci, stojącej u progu wieczności. Mamy wrażenie, że to nie zwykłe zjawisko, tylko wcielenie idei, wiecznej, nieśmiertelnej idei.

A jednak to żywa indywidualność, żywotna i twórcza, łącząca samodzielnie przeszłość z teraźniejszością i przyszłością. W tem zagadka dziejów i istota życia ludzkiego: chwilę łączącą z wiecznością, zmienną i burliwą falą z okiem nieobjętym oceanem, twórczą oryginalną siłą, z wielką, wspaniałą tradycją, prawdę wieczną, geniusza wieków z genizmem ludzkim indywidualnym.

Wieczne miasto dało przykład rozwiązania tej zagadki. Na przełomie dwóch światów w Rzymie powstała wielka dynastia, która w nieprzerwanym ciągu życia dwudziesty wiek powitała radosnym wypadkiem, wielkim jubileuszem, jakiego „przykładu prawie nie było w dziejach“. — Znikły z powierzchni starodawne, sławne rody, które przez szereg wieków berła dzierżyły; upadły złamane, lub zgasły wycieńczone. Runęły ich trony, strzaskane gwałtowną burzą. A Stolica Apostolska trwa i — przetrwała rzymskie imperium zachodnie, a po dziesięciu wiekach wschodnie w Bizancjum, przetrwała germańską i muzułmańską nawałę, wschodnie schizmy i zachodnie, przetrwała najgorsze może chwile wewnętrznej niemocy i rozdarcia, a po nieszczęściach, jak po burzy, jaśniała tęcza nowych blasków.

Zdumiewająca wielkość leży w przedziwnej ciągłości rozwoju, pomimo różnicy wieków i epok, różnicy charakterów i temperamentów ludzi. Przykuwa nasz wzrok wielki, historyczny pochód postaci, z różnego kruszeu złożonych, różnej siły i wielkości. Widzimy natchnionych apostołów, męczenników i potężnych władców, rzucających gromy, świętych ascetów, uciekających od świata i świętych humanistów, cieszących się światem, wielkich mędrców, uczonych legistów i filozofów i sławnych wojowników, stojących na polu walki, wielkich reformatorów, wypowiadających wojnę zadawnionym błędom i wielkich pogromców rewolucyj religijnych, szczęśliwych, którzy w pełnym blasku majestatu przyjmowali hołdy i nieszczęśliwych, którzy na wygnaniu lub w upokorzeniu patrzeli na gwałty, widzimy władców, którzy ziemię posiadli i jak świecy książęta dzierżawy państwa rozszerzali i rzeczywistych potentatów — bez ziemi. Wszyscy dążą zgodnie ku tym samym celom, jak wyszli z tych samych prawd, natchnieni tym samym duchem. W różnorodności była jedność, w ciągłości stałość. Były przeciwieństwa, nigdy sprzeczności.

Pierwszy, który bez ziemi wstąpił na tron papieski, był Leon XIII. i jakby potęgą ducha brak materialnej mocy i władzy zrównoważył, rozwinął zaraz w pierwszych encyklikach, wydanych przed 25 laty, wielki program i szeroki, zasadniczy pogląd na świat.

Broniąc zasług Kościola około kultury, Leon XIII. w encyklice: „Inscrutabili Dei consilio“, wskazał, że właśnie Kościół z ruiny starożytnego świata wyniósł fragmenta i starannie je przechował i przekazał przyszłości, chroniąc ludzkość od barbarzyństwa. Rzym niósł „pochodnię“ narodom, był „kotwicą ratunku“ w najgroźniejszych burzach, ogniskiem, skupiającym promienie światła. Leon XIII. zaznaczył, mówiąc o nowszych czasach, że jest różnica poważna między prawdziwą, a zasadniczą kulturą — figmentem.

W drugiej encyklice „Quod Apostolici munus“ są wskazane i dotknięte rany nowożytnego organizmu — socjalizm, komunizm, nihilizm. Groźne te objawy patologiczne świadczą o chorobie, która nęka duszę ludzką i społeczne życie.

To co w duszy ludzkiej się dzieje, odbija się w życiu społecznym. Człowiek sam przez się i jako jednostka społeczna stanowi jedno jestestwo w różnych przejawach.

Prawem i obowiązkiem człowieka jest samodzielnie czuć i myśleć i tworzyć, zdobywać prawdę, sięgać po światło. Prometeuszka dążenie i cierpienie jest ludzkie, ogólnoludzkie. Ludzką rzeczą i potrzebą jest zdobywać wewnętrzną wolność i samodzielność, byle ta wolność nie stała się *libertus perditionis*, wolnością gubienia samego siebie i innych. Leon XIII. sam uczony i myśliciel, uznaje wolność jako *virtus hominem perficiens*, jako wielkie dobro, uznaje konieczność szukania prawdy, wzywa do filozoficznych i historycznych studiów, sam otwiera watykańskie tajne archiwa, zapraszając uczonych świata do pracy, aby „prawda wreszcie zwyciężyła“.

Leon XIII. liczył się z duchem czasu, ale jemu nie ulegał, cenil zdobycze wieku, ale ich nie przeceniał, bo widział jasno, jak gasły światła, które świeciły przez chwilę, jak każde pokolenie swoje miało wizerzenia i złudzenia, jak padały systemy filozoficzne, skonstruowane z energią ducha, skupieniem i wytejeniem rozumu.

Niepodobna tedy zależeć od prądów, porywów i nastrojów chwili, która mija, gdy chodzi o stałe potrzeby ludzkie, o wieczną prawdę, o sfery, o których nowożytny germański Prometeusz powiedział, że „przystęp do nich zawarty“.

Człowiek szamotał się, aby wyzbyc się własnej niemocy, rozum wynieść i objawić jako dominującą, wszechwładną potęgę, stanąć „ponad dobrem i złem“, stanąć po nad własnym życiem i jestestwem.

Na to Leon XIII. w encyklice *Immortale Dei* powiedział: „istota prawdy i dobra nie da się zmienić podług ludzkiej woli i swawoli, trwa zawsze, zawsze sobie równa, niezmienna, jak istota rzeczy“. A w encyklice o „filozofii chrześcijańskiej“ czytamy, że „gdy rozum się myli, to i wola słabnie, a przewrotność zdania psuje czyny ludzkie“.

Tu już jest dotknięty wpływ wewnętrz-

niego świata na zewnętrzny świat, stosunek człowieka do człowieka, jednostki do państwa. W tej sferze Leon XIII. położył główną zasadę, ściśle związaną z istotną potrzebą epoki, pełną rewolucyjnych dążeń. Makrokosmos nowożytnego europejskiego społeczeństwa jest podobny do mikrokosmu demokratycznej Florencji w epoce odrodzenia, porównywanej z chorym, trawionym gorączką, a spragnionym ustawicznie zmian. W XIX. wieku fale dziejów spiesznie płyną, pienią się i huczą. Fizyognomia tego wieku zmieniała się i kurczyła.

Leon XIII patrzy na te konwulsje i przewroty jak mądry sternik na burzliwe morze, mądry, bo świadomy celu, zapatrzony w gwiazdy, które nie zawodzą; stał nad falami i namietnościami zacieklanych obozów. Mówił prawdą, szczerą i głęboką prawdę i ludom i rządóm, robotnikom i władzóm; gromił rewolucje i gwałty możnych, popełniane na słabych, gromił zamachy z dołu i góry, anarchię i tyranję.

Ze szczególną miłością Leon XIII zwracał się do tych, którzy najwięcej potrzebowali serca i pomocy, którzy uzyskawszy wolność i równość polityczną, tem dotkliwiej odczuwali nierówność ekonomiczną i społeczną. Nierówność budziła poczucie wielkiej krzywdy. Krzywdy były też rzeczywiste i niezaprzeczane; położenie robotników obrażało niekiedy godność ludzką, niszczyło zdrowie fizyczne i moralne. Wieki XVIII dawał idealne i liberalne prawo pracy; robotnik XIX w. wołał z rozpaczą o realne prawo do pracy. Leon XIII stawał na ponurej widowni jako szlachetny rozjemca i miłośnik waśniowców, jako wielki reformator socjalny. Objemuje całość życia, papież podnosił zawsze z naciskiem, że kwestya socjalna nie jest tylko sprawą ekonomiczną i materialną, ale w równym stopniu obyczajową, moralną i religijną. Rozwiązanie jej zależy tedy nie tylko od ankiet ekspertów, przedstawicieli kapitału i pracy, przedsiębiorców i robotników, ale od utrwalenia moralnych podstaw z góry do dołu. Ruch mas, pozbawiony etycznego ideału i religijnych uczuć, grozi katastrofą. Leon XIII uznaje demokrację jako nieuniknioną wynik ewolucji społecznej, jako formę, która szerokim warstwom daje możność udziału w życiu publicznym, wykonywania swych praw i spełniania obowiązków, ale demokracja musi być opartą o zasady chrześcijańskie i z ducha chrześcijańskiego czerpać siłę i zdrowie. Istotnie demokracja więcej niż jakakolwiek inna forma społeczna, wymaga moralnego ugruntowania i rzetelnego uznania chrześcijańskich zasad. Demokracja antyreligijna i antychrześcijańska runie w przepaść! Leon XIII wyraźnie też podnosi, że demokracja nie oznacza zwierzchnictwa i wszechwładzy ludu, która nieubłaganą logiką prowadzi do wszechwładzy stronnicej, do anarchii albo tyranii!

Leon XIII uznawał demokrację, ale jej właściwe wskazywał granice, uznawał republikę, gdzie ona samodzielnie powstała i już istniała. Słonce, które wschodzi i zachodzi, nie może też zależeć od systemów i konstejch chwili.

Spadkobierca wytrawnej, mądrej i światowej polityki papieżstwa stanął po nad zmien-

63)

## Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancję Okraszewską.

XV.

(Ciąg dalszy).

Po wyprawieniu młodego Torrebruna, markiz Riano wrócił do żony, opowiedział jej wszystko co się stało, nie ukrywając swego niezadowolania.

Markiza od razu utwierdziła się w swych podejrzeniach, z którymi już się była niegdyś zwierzyła mężowi. Były to podejrzenia usłone przez czas i zbieg okoliczności. Było to teraz jakby otwarcie jej oczu na rzeczywistość, przejrzała w tej chwili, poznała prawdę, a w uniesieniu niezwykłym powtarzała.

— Falsz, wszystko to jest fałszem! upewniam cię, wierzy mi! Jestto niegodna intryga tych osób. Gdyby nie one, oddawna byłaby Liwia szczęśliwą! Biedne dziecko!

Słowa te stłumiły ły żalu. Markiz zbliżył się do niej, a biorąc ją za rękę:

— Uspokój się! — prosił — uspokój się, droga moja!

Lecz markiza go nie słuchała i zaczęła znów:

— Biedne dziecko moje! niewinna ofiara zemsty!

Przyciskając do serca rękę męża, podniosła na niego oczy zalane łzami, mówiąc:

— Nie myślę o serce matki nie może się mylić. Marek Antoniusz jest szlachetny, kocha Liwię i przez nią jest kochany! I szukając pomocy u męża, gdyż on był silniejszy od niej, dodała błagalnie: — Ratuj Liwię! Markiz nie mniej był wzruszony. Usiadł przy niej i starał się ją uspokoić.

— I ja także tak sądzę jak ty, że to są intrygi niegodne — rzekł z przekonaniem. A teraz w tej ważnej chwili, kiedy zaniepokojeni byli o przyszłość dziecka, a szczęście jego było zachwiane, uczuli po raz pierwszy, jaką uciechą dla obojga była ich zgoda, niezamącona nigdy w ich wspólnym życiu. Tej to zgodzie, temu wzajemnemu zaufaniu, oparciu na obustronnej otwartości, zawdzięczali teraz to, że po chwilowym zaniepokojeniu o los dziecka, znajdowali zaraz znowu otuchę i wiarę w przyszłość. O ile bowiem markiza wierzyła w zdrowy rozsądek i doświadczenie męża, o tyle on ufał instynktowi kochającej matki, który tak rzadko zawodzi.

Smutne oblicze markizy, oczy jeszcze zalawione, przybrały wyraz pogodniejszy. Markiz przez chwilę się namyslał, po czym rzekł:

— Każ zatelefonować do Marka Antoniusza i do Franceska, że wyjedziemy dzisiaj. Niezbędnym jest, by Marek Antoniusz natychmiast Rzym opuścił. Julianna łada chwila wróci tu z Liwią. Niepokoję się tylko o Müllera, byłoby niebezpiecznym zostawić go tutaj. W obec tego nie zwlekajmy. Ja idę natychmiast wydać rozkazy w stajniach, wyprawę zaraz do Riano posłańca, by uprzedzić, że przyjeździemy o dzień pierwej.

— Jaką damy racyę przyspieszenia wyjazdu? — spytała markiza.

— Żadnej racyi. Powiemy, że tak mi

się wydało lepiej. Upewniam cię, że tak Liwia, jak i Marek Antoniusz zajęci będą jedynie przyjemnościami wspólnej wycieczki.

Ostatnie słowa zupełnie rozpozgodziły przed chwilą stroskanych rodziców, a markiza wracając jeszcze do niedawnej wizyty rzekła:

— Znajduję jednak, że ten pan Torrebruna oddał nam niemałą usługę, z której korzystamy, a za to, takeś się z nim obszedł!

— Po części masz racyę! — odpowiedział markiz, pod wpływem tego spostrzeżenia. Zawahał się, potem nie chcąc ustąpić, dodał żartobliwie i z odcieniem nienakontentowania:

— Czy chcesz może, żebym go zaprosił do Riano?

Markiza umilkła, nie chcąc kontynuować przykrej rozmowy, ale wracając do tego co powiedziała mężowi, rzekła:

— Mój drogi. Nie cenię go więcej niż ty. Chciałam tylko sam fakt zaznaczyć. Zresztą trudna była pozycja: nie mogłeś nie okazać mu pogardy za taki postępek, z innej zaś strony, czyż możemy nie zwracać uwagi na jego odkrycie?

Na to markiz z wyrazem tryumfującym zawołał:

— A co czyni dowódca wojska, gdy mu zdrajca sprzedaje tajemnicę nieprzyjaciela?...

### XVII.

Gdy Liwia z Julianną wróciły do domu, znalazły tam Savellego i Franceska; od nich się dowiedziały, że wyjazd do Riano, naznaczony był na ten sam dzień. Francesco powiedział przytem Liwii, że Tonina cierpiąca trochę, nie mogła należeć do tej wycieczki. Nie uszło też uwagi Liwii, jak brat jej źle wyglądał i że wydawał się bar-

dzo smutnym. Chciała się dowiedzieć co się stało? dla czego dziś wyjeżdżają? Uspokojono ją łatwo i jak to markiz przewidział, Liwia zapomniała o chwilowym niepokoju, myśląc z radością o wycieczce z Markiem Antoniuszem, który też był z niej bardzo zadowolony.

Pod koniec śniadania, podanego na prędce, służący posłany do Müllera, wrócił donosząc, że w domu go nie było i że spodziewano się go dopiero wieczorem.

Markiz spojrział na żonę, a wstając od stołu, rzekł do niej półgłosem:

— Wyjeżdżajcie zaraz bezemnie; ja przyjadę wieczorem z Müllerelem i przywiozę walizy naszych gości.

Przed portykiem pałacyku czekał „break“, zaprzężony w cztery konie. Według zwyczaju rzymskiego do wycieczek na wies, wnetrze po wozu wyseleciono niebielonem płótnem. Pióra bażantów zdobiły trzęble końskie, ogony borsneze wisiały za uszami, a przy szyi uwiązane były mosiężne dzwonki.

Podróżnicy wyjechali z Rzymu drogą murowaną, która jakby pierścieniem otacza miasto; mineli drogę Salaryjską, most „Castel Giubileo“, drogę Flaminię, ciągnącą się między Tybrem i lasem. W dali na zielonych wzgórzach „Valchetty“ zarysowały się na tle nieba stojące rzędem sosny włoskie. Ukazała się wieża w majątku Prima Porta, zabytek średnich wieków, a naprzeciwko niej stary mur, otaczający niegdyś starożytną willę Liwii i wkrótce droga zaczęła iść pod górę. Konie zwolniły biegu. „Break“ posuwał się już wolno teraz drogą Riano, wijącą się po górze wśród drzew i zarośli. Nakoniec okrzyk radosny powitał ukazanie się wież zamkowych.

(Ciąg dalszy nastąpi).







by gród nasz ozdobić nowymi domami Bożymi.

Cześć i dziękuję za to miasto! Niech duch katolicki i prawdziwie obywatelski w nim jeszcze więcej rośnie i potężnieje — Bogu na chwałę, ojczyźnie na pożytek. Wznoszę toast na cześć wszystkich obywateli miasta, na cześć mieszczan lwowskich, na cześć rękodzielników i przelicznej rzeszy robotniczej.

#### Uroczysty wieczór w „Sokole”

Staraniem Sodalicyj Maryańskich, starszych panów i akademickiej, odbył się wczoraj uroczysty wieczór jubileuszowy w celu złożenia hołdu Ojcu św.

Salę Towarzystwa gimnastycznego „Sokół”, przybraną w dywany, makaty i zieleni, napęłała po brzegi publiczność.

W pierwszych rzędach krzesła zajęli miejsca: Ich Eks. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki z małżonką, ks. Arcybiskupi Bilezewski i Weber, ks. Mitrat Bielecki, Prezydent wyższego Sądu krajowego JE. dr. Tchorznicki, Wiceprezydent Sądu kraj. dr. Dylewski, zastępca Marszałka krajowego radca Dworu dr. Pilat, hr. Siemieńscy-Lewicy, radca Dworu dr. Rydygier, prezydent miasta dr. Mafachowski i wiele innych wybitnych osobistości.

Porządku w sali pilnowali członkowie Sodalicyj maryańskich.

Po odegraniu przez orkiestrę 30 p. p. hymnu papieskiego, chór Tow. muzycznego pod batutą dyr. Sołtysa z towarzyszeniem orkiestry odśpiewał ks. J. Surzyńskiego „Ode na powitanie nowego wieku” (*Cultrix bonarum*). Solo barytonowe odśpiewał p. Okoński, artysta opery lwowskiej.

Z kolei ks. Alfred Wróblewski T. J. wygłosił odczyt p. t. „Płon pontyfikatu Leona XIII”, w którym skreśliwszy w obszernym zarysie stan Kościoła katolickiego w chwili zgonu Piusa IX., wykazywał następnie zdobycze jego następcy, obecnego Papieża Leona XIII., podnosząc z naciskiem miłość Ojca św. do Polski.

W dalszym ciągu uroczystego wieczoru chór z towarzyszeniem orkiestry odśpiewał z oratorium p. t. „Mesjasz”, pieśń „Alleluja!” a następnie artysta sceny lwowskiej p. Popławski wygłosił wiersz p. t. „Leon XIII.”, nagrodzony burzą oklasków.

„Wielka Boża Rodzicielko”, — chór dziękczynny z oratorium dyr. Sołtysa p. t. „Słuby Jana Kazimierza” zakończył produkcję wokalnie-muzycznie uroczystego wieczoru.

W końcu przemówił jeszcze do zebranej publiczności ks. Arcybiskup Bilezewski, a wskazując na szczytne zadania Sodalicyj Maryańskich i dziękując za uczczenie jubileuszu Ojca św., udzielił zgromadzonym swego błogosławieństwa.

#### Telegram do Ojca św.

JE. Najprzew. ks. dr. Arcybiskup Bilezewski po odebraniu w sobotę hołdu od reprezentantów władz rządowych i autonomicznych, tudzież od deputacji rozmaitych Towarzystw wysłał do Ojca św. na ręce JE. Kardynała ks. Rampolli następujący telegram:

„Eminentissimo Cardinale Rampolla, Segretario di Stato Vaticano.

Toto gaudens pectore, ad pedes Sanctissimi Domini nostri laetum submitto nuntium, hodie omnes, qui provinciae praesunt cum imperio, magistratus civiles et militares, professores Academicarum Leopoliensium, associationum catholicarum moderatores et moderatrices, aliorumque civium grandem numerum me convenisse, ut vero Christi Vicario per viginti quinque annos navis Beati Petri gubernacula gloriose regenti eorum nomine obsequentissimi animi sensus patefaciam, votumque efferam, ut Deus ter optimus eundem saluum atque incolumem ad multos annos in Ecclesiae utilitatem servare dignetur. Crastina die Missae Sacrificio in gratiarum actionem absoluto, proceres civitatis, societatum catholicarum Sodales, opifices cum insignibus conditionis suae solemniter pompa per urbem incedent.

Academiae, altera tempore meridiano, vespere altera laude Beatissimi Patris resonabunt. Genibus Sanctissimi Domini advolutus, benedictionem Apostolicam pro omnibus quotquot solemnium fuere participes et auctores supplex expeto.

Josephus Bilezewski

Archiepiscopus Leopoliensis Latinorum.

(Jego Eminency Kardynałowi Rampoli, sekretarzowi stanu. Rzym. Watykan.)

Z głębi przepędnionego radością serca składam u stóp Ojca św. miłą wiadomość, że dzisiaj wszyscy dostojnicy kraju, naczelnicy władz cywilnych i wojskowych, przełożeni i przełożone Stowarzyszeń katolickich, profesowie wyższych i średnich zakładów naukowych i wreszcie innych obywateli zastępowałem przybył do mnie z żądaniem, abym ważny przybył do mnie z żądaniem, abym w ich imieniu Namiestnikowi Chrystusowemu, a przez lat 25 pełnemu chwały i zasług sternikowi łodzi Piotrowej, wyraził uczucia hołdu i życzenia, iżby Bóg nieskończone

dobroliwy zachował go po długie lata przy życiu i zdrowiu ku pożytkowi Kościoła św.

Jutro po nabożeństwie dziękczynnym przedstawicielem władz, członkowie Stowarzyszeń katolickich, rękodzielnicy wszelkich zawodów z odznakami cechowymi urzędzą po mieście wspaniałe pochody. W południe i wieczorem odbędą się uroczyste zebrania ku czci Papieża. Na klęczkach błagam, by Ojciec św. raczył udzielić Apostolskiego błogosławieństwa wszystkim uczestnikom i twórcom uroczystości.

† Józef Bilezewski, Arcybiskup lwowski obrz. łac.).

#### Z sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 1 marca.

Na sobotnim posiedzeniu Izby deputacjonistów niezawisłości (Kossutha) wystąpiło z gwałtownymi napaściami na parlament austriacki i Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba z powodu enuncjacji obu tych czynników na rzecz utrzymania jednolitości ces. i król. armii. Mowa tego stronnictwa poseł Ratkay w końcowym ustępie swoich wywodów zarzucił wprost Ministrowi hr. Welsersheimbowi, iż powiedział nieprawdę, twierdząc jakoby korona nie życzyła sobie żadnych zmian w armii. To twierdzenie, zdaniem Ratkaya jest sprzeczne z oświadczeniem rządu węgierskiego, iż Monarcha zgadza się na różne ustępstwa.

Prezes gabinetu Szell odpowiadając zaznaczył, że nie jest racją prezydenta gabinetu krytykować oświadczeń uczynionych w parlamencie austriackim. Dzisiejsze emblematy armii nie odpowiadają istotnie zasadzie dualistycznej, to też rząd będzie się starał kwestyę tę załatwić i według możliwości wypełnić wszystkie obietnice uczynione podczas dyskusji wojskowej. Minister wyraża ubolewanie z powodu obraźliwych słów, jakie padły z ust pos. Ratkaya pod adresem Ministra Welsersheimba i prosi Izbę, aby nad tem zajęciem przeszła do porządku dziennego.

P. Rakowsky (stronnictwo Kossutha) zabrawszy głos podniósł, że Prezydent dr. Koerber przez ugodę uzyskał większość w parlamencie austriackim, a konwersja jest pierwszą stacją w Golgocie ugodowej. Parlament austriacki załatwił tak szybko przedłożenie wojskowe, aby zademonstrować przeciw Węgom. Rząd austriacki przyklaskiwał wszystkim mowcom, którzy uderzali na Węgry. Mowa kończy radą dla Austrii, by nie doprowadzała Węgrów do ostateczności...

P. Pichler (stron. Kossutha) powołując się na wywody mowców w austriackiej Izbie panów usiłował wykazać sprzeczność między słowami P. Ministra Welsersheimba a obietnicami Monarchy z r. 1868.

P. Ugron przyłączył się do tych wywodów i zaznaczył, że jeżeli małe narodości austriackie mogą dla siebie wywalczyć pewne korzyści, to musi się to przyznać także Węgom. Mowa kończy oświadczeniem, że ostatnie wypadki w austriackim parlamencie są niejako wypowiedzeniem wojny Węgom.

Prezydent Szell, zabrawszy ponownie głos, zaznaczył, że nie ma do dodania do swego poprzedniego oświadczenia. — Wszystko, co obiecał, rząd dotrzyma.

Po przyjęciu do wiadomości oświadczenia p. Szella, Izba z powodu spóźnionej pory załatwiła tylko szereg petycji i posiedzenie zamknięto; następne 26 w poniedziałek.

## KRONIKA

Lwów, 2 marca.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych, starszego komisarza maszyn Edwarda Bielańskiego, zastępcę naczelnika oddziału warsztatów i woźny z dyrekcji stanisławowskiej, w tymże samym charakterze do dyrekcji w Krakowie, zaś starszego komisarza budownictwa Adolfa Godrejowa z kierownictwa budowy kolei Lwów-Sambor-Graniczka węgierska, w Samborze, do okręgu dyrekcji lwowskiej. Dalej przeniesieni zostali na własne życzenie, adiunkt Władysław Środoń z lwowskiej do stanisławowskiej a asystent Henryk Zajęczkowski ze stanisławowskiej do lwowskiej dyrekcji.

— **Z Politechniki.** P. Antoni Grochowalski, rodem z Fragi w Galicji, i p. Henryk Mieczysław Seifert, rodem z Podgaja w Królestwie Polskim, złożyli drugi egzamin państwowy na wydziale chemii technicznej w Politechnice lwowskiej.

— **Z Towarzystwa Politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe członków towarzystwa Politechnicznego odbędzie się zamiast we środę, wyjątkowo we wtorek dnia 3 bm., o godzinie 7 wieczorem, w lokalu przy ul. Chorążczyznej 1. 17 I. p. Na porządku dziennym Komunikat p. Adolfa Müllera, in-

spektora kolei państwowych „O wrażeniach podróży po wschodniej Rosji i studiach opalania lokomotyw mazutem”.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, dnia 2 bm. prof. Uniw. dr. K. Twardowski: Dusza i ciało, historyczny przegląd głównych teorii o ich wzajemnym stosunku, część II. Zakład fizyczny Uniwersytetu. Długosza 8. Początek o godzinie 6 wieczorem.

Prof. dr. T. Wiśniowski: O wodach podziemnych (z obr. świec.). Zakład chemiczny Uniwersytetu, Długosza 6. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

We wtorek dnia 3 marca b. r. P. L. Popławski: Ryszard Wagner i jego dzieło. Wykłady objaśniane przy pomocy fortepianu. Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Początek o godzinie 6 wieczorem.

Dr. Z. Pazdro: Historia Żydów w Polsce w wieku XVII. i XVIII. Szkoła realna, ulica Kamienna 2. Początek o godzinie pół do 8-mej wieczorem.

— **Posiedzenie naukowe polskiego towarzystwa przyrodników im Kopernika,** odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm., o godzinie 6 wieczorem, w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu, ul. Długosza. Porządek dzienny: 1 dr. Niemiecki, O koloidach nieorganicznych (z demonstracjami). 2. prof. Dybowski, Dalsze wiadomości o wielkocząst. 3. Luźne komunikacje.

— **Nowe urzędy pocztowe.** Z dniem 1 marca b. r. weszły w życie nowe urzędy pocztowe: w Tenczynka (p. Chrzanów), Olesnem (p. Dąbrowa), na przedmieściu Tarnowa „Grabówki”, Koniecznej (p. Gorlice).

— **Raut paniński,** który — jak wiadomo — odbędzie się dnia 3 marca we wtorek, zapowiadający się pod każdym względem świetnie, znajduje się pod protektoratem Stanisławowej hr. Badenowej, której same nazwisko jest dobrą wróżbą i powodzenia zupełnego gwarancją. Komitet postanowił prosić p. Barbi do wzięcia udziału w części muzykalnej rautu.

— **Wystawa i targ nasion,** urządzony staraniem komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego, odbędzie się we Lwowie dnia 2 i 3 marca w byłej sali Orłowskiego (pasaż Mikolascha).

— **Z Kasyna miejskiego.** W piątek 6 bm. o godzinie 7 wieczorem przedstawienie magiczne. Bilety od wtorku 3 bm.

— **Konkurs.** Zarząd główny „Towarzystwa szkoły ludowej”, rozpisal konkurs na posadę nauczyciela lub nauczycielki młodziej, przy szkole polskiej im. Tadeusza Kościuszki w Białej, z placą roczną 900 kor. i 20 pre. dodatku na pomieszczenie (180 kor.), razem 1080 koron. Kandydaci lub kandydatki z egzaminem wydziałowym mają pierwszeństwo. Podania, opatrzone w dokumenta służbowe, wnoszą należy do 15 bm. pod adresem Zarządu głównego „Towarzystwa szkoły ludowej” w Krakowie ul. Studencka 1. 5.

— **Uczenie zakładu wychowawczo-naukowego im Felicy z Wasilewskich Boberskiej** złożyły w dniu imienia kierowniczką zakładu pani Olgi Filipiówny 100 koron, które przesłano pod adresem Macierzy polskiej na gimnazjum w Cieszynie.

— **W Czytelnicy katolickiej** będzie miał we środę, dnia 4 bm. odczyt dr. Zygmunt Gargas p. t. „Sądy honorowe, ich funkcje i organizacja”. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny dla członków i pań i gości wprowadzonych.

Przed odczytem, o pół do siódmej odbędzie się wybór 4 członków do wydziału, wybieranych przez członków czytelnicy, przy jakim bądź komplecie.

— **Monte-Carlo we Lwowie.** W tułtejszym sądzie powiatowym sekcji III. odbyła się w sobotę rozprawa karna przeciw Majerowi Grabsteinowi, kupcowi, i Wincentemu Pozowskiemu, kelnerowi, o uprawianie gier hazardowych. Po przesłuchaniu całego szeregu świadków prowadzący rozprawę, sędzia p. Donicht, skazał Grabsteina na 1400 kor. grzywny uwalniającej natomiast zupełnie od winy i kary drugiego oskarżonego Pozowskiego.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Hipolitowi Filipkowskiemu, b. urzędnikowi biura solnego w Wydziale krajowym. Mendlowi Schorowi i Izraelowi Meizelowi o zbrodnię oszustwa, odbędzie się przed tułtejszym trybunałem sądu przysięgłych dnia 16 bm.

— **Nowy szpital żydowski we Lwowie** wybudowany i urządzony kosztem b. dyrektora Banku hipotecznego p. Mauryego Lazarusa, zostanie niebawem oddany do użytku chorych.

Na sobotnim posiedzeniu żydowskiej rady wyznaniowej zamianowani zostali: dyrektorem tego szpitala dr. Henryk Mehrer; prymaryuszami zaś na oddziale wewnętrznym dr. Wilhelm Piasek i dr. Dawid Ehrlich a na oddziale chirurgicznym dr. Salomon Ruff.

— **W czasie klótni,** jaka wybuchła wczoraj przed południem między dozorcą realności przy ul. Krzyżowej 1. 30 Michałem Iglickim a 17-letnią służącą Barbarą Gruszcakówną, ta ostatnia uniesiona gniewem porwała siekierę i zadała nią Illickiemu znaczniejszą ranę w głowę. Opatrzyło go pogotowie stacji ratun-

kowej, zbyt krewką zaś służącą oddano do arestów policyjnych.

— **Na stacyę ratunkową,** zgłosił się wczoraj gospodarz z Kleparowa Jakób Mechtel, któremu parobek Dmytro Kołtun w sprzeczce odkaślił z brody kawałek skóry. Rannego opatrzył lekarz dyżurny.

— **Zwłoki dziecka** około 3 miesiące wieku liczyły mogącego znalezione wczoraj zupełnie nagie pod mostem kolejowym w ulicy Zamarzynowskiej.

Zwłoki odstawił komisariat III. dzielnicy do kostnicy zakładu medycyny sądowej, policja zaś rozwinęła energiczne dochodzenia, celem wykrycia wyrodnej matki.

— **W kościele archikatedralnym** wczoraj przed południem, w czasie odbywającego się właśnie tam nabożeństwa jubileuszowego, usiłował znany policyi lwowskiej rzeźmieszek Władysław Gótz wyciągnąć z ucha jakiejś pani brylantowy kolczyk. Przytrzymał go jednak i oddano w opiekę stójkowego.

— **Aresztowanie przemytnika.** Na dworcu kolejowym Podzamcze przytrzymał wczoraj niejakiego Simona Bretschneidera z Buska, w chwili gdy wysiadłszy z pociągu usiłował przemyć do miasta 37 paczek rosyjskiej tabaki, wagi 3 klgr. 330 gr. Bretschneidera oddano na razie do arestów policyjnych.

— **Znaczna kradzież.** Do sklepu jubilersko-zegarmistrzowskiego J. Herschdorfera, przy ul. Krakowskiej 1. 22 dostali się w sobotę wieczorem niewysłędzeni dotąd sprawcy i skradli znaczniejszą ilość wyrobów złotych i srebrnych wartości około 2000 koron.

— **Ośm listów zastawnych** Tow. kredytowego ziemskiego serya IV. nr. 13031 na 1000 kor., serya III. nr. 41998 na 2000 kor., serya III. nr. 42209 na 2000 kor., serya III. nr. 39825 na 2000 kor., serya II. nr. 801 na 10.000 kor., serya V. nr. 5393 na 200 kor., i serya V. nr. 18938 na 200 kor., skradziono z pomieszczenia zmarłej nagle w domu przy ul. Kopernika 1. 41 śp. Ludwiki Sawickiej.

— **Kronika policyjna.** Z magazynu spedytora Józefa Leinkauffa, przy placu Smolki 1. 3, skradli wczoraj niewysłędzeni dotąd sprawcy, po wybieciu okna i wyłamaniu krat 4 bale sukna, wartości 2000 koron.

W cerkwi wołoskiej skradziono wczoraj po południu sadownikowi z Komarna, Janowi Dobrowolskiemu, skórzaną papierosnicę z gotówką 200 koron.

— **Zmarli:** We Lwowie Kazimierz Drohojowski, w 45 r. życia; Julian Bodnar ogrodnik w 29 r. życia.

— **Gminę Zaczernie** w powiecie rzeszowskim odwiedził wczorajszego dnia groźny pożar. Spłonęło 32 gospodarstw włościańskich, strata wynosi 75.000 kor., ubezpieczona w 3000 koron. Prezydium c. k. Namiestnictwa wysłało doraźną pomoc dla pogorzalec w kwocie 600 kor.

— **W przystępie obłąkania zmysłów** rzuciła się w piątek w Czerniowcach pod koła nadjeżdżającego pociągu, żona starszego radcy skarbowego p. Bayera. Ciężko ranną odwieziono do szpitala powszechnego, gdzie musiano amputować jej natychmiast ramię.

— **Losowanie dzieł sztuki** w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie odbędzie się dnia 29 bm.

— **Kopalnie węgla** w Jaworznie, jak się dowiaduje *Czas*, zostały po ostatnim pożarze w dniu 24 grudnia z. r. o tyle już częściowo do należytego stanu doprowadzone, że z dniem dzisiejszym rozpocznie się w niektórych szybach wydobywanie węgla.

— **Quo vadis?** Pod tym tytułem zaczęnie od 1 kwietnia wychodzić w Poznaniu i Wągrowcu nowe czasopismo miesięczne dla spraw społecznych i ekonomicznych.

— **Zamach samobójczy dwóch chłopców.** Z Berlina donoszą: Na dworcu Lehrteńskim popełnili onegdaj dwaj chłopcy, liczący lat 14 i 15, zamach samobójczy; rany zadane wystrzałami z rewolweru są niebezpieczne. Desperatów, którzy przybyli z Hali, odwieziono do szpitala Charité.

Co było powodem zamachu samobójczego niewiadomo.

— **Zaprzeczenie.** Dzienniki doniosły skwapliwie o zaręczynach p. Kubelika, tymczasem *Węg. Biuro Koresp.* zaprzecza wiadomości, jakoby córka hr. Csaky, członka Izby panów, Marya, zaręczyła się ze skrzypkiem p. Kubelikiem.

— **Pomnik Zoli.** Składki na pomnik Zoli wynoszą dotąd 100.000 franków. Komitet postanowił powierzyć wykonanie pomnika rzeźbiarzowi belgijskiemu, Konstantemu Meunierowi, który zastrzegł sobie współpracownictwo jednego z rzeźbiarzy francuskich.

— **Międzynarodowa wystawa** narzędzi ogniowych otwartą zostanie dnia 6 maja b. r. w Londynie.

— **Wysługi samochodów** odbędzie się dnia 24 maja br. na przestrzeni Paryż-Madryt.



## Notatki literacko-artystyczne.

**P. Modrzejewska w Poznaniu** zbiera tryumfy. Dotąd, jak nam stamtąd donoszą, odbyły się ośm występów artystki, a na każdym teatrze był wyspęd. Przed kilkoma dniami rozpoczął się szereg występów przerwanymi występami na cele dobroczynne i społeczne. Dnia 4 marca opuszcza p. Modrzejewska Poznań i udaje się z mężem do Morges do pp. Paderewskich. Około 1 kwietnia wróci do Krakowa, gdzie wystąpi w „Giocondzie“ d'Anunzia, „Laodonii“ Wyspiańskiego i „Antygony“ Sofoklesa.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj w poniedziałek po raz ósmy „Mieszczanie“ sztuka w 4 aktach Maksyma Gorkiego. We wtorek po raz ostatni w tym sezonie „Traviata“, opera w czterech aktach Verdiego. Gościnnie występ p. Bel Sorel, Augusta Dianni, i Józefa Szymańskiego. We środę po raz piąty „Kłódka“, komedia w 3 aktach Fryderyka Gressaca i Franciszka de Crosseta.

### Repertuar „Filharmonii“ lwowskiej.

We wtorek, 3 marca „Wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Pabla de Sarasate, skrzypka i Berty Marx-Goldschmidt, pianistki.

Program: I. 1. Wagner. Przygrywka z op. „Meistersinger“. 2. Raff. II. wielka Sonata na fortepiano i skrzypce, odegra Pabla de Sarasate i Berta Marx-Goldschmidt. II. 1. a) Bach. Uwertura w D-dur, b) Mozart. Pastorale variée, c) Saint-Saëns. Etuda w formie walea, odegra Marx-Goldschmidt. 2. Bach. a) Chaconne, b) Largo i Allegro assai z sonaty na skrzypce, odegra Pabla de Sarasate. III. 1. a) Chopin. Polonaise Fantaisie, b) Liszt. Rapsodya, odegra Marx-Goldschmidt. 2. Sarasate a) Nocturn-Serenada, b) Introdukcyja i Tarantela, odegra Pabla de Sarasate.

We czwartek, 5 marca „Wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Pabla de Sarasate, skrzypka i Berty Marx-Goldschmidt, pianistki.

W sobotę, 7 marca „Senny koncert“ w sezonie 1902/1903.

## Galic Tow. kredytowe ziemskie.

Lwów, 2 marca.

Na dzisiejszym, drugim z rzędu posiedzeniu ogólnego zgromadzenia delegatów galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, po przyjęciu bez dyskusji sprawozdania komisji rewizyjnej wraz ze wszystkimi wnioskami, dotyczącymi się rozdziału zysku, zatwierdzono cały szereg politycznych wód i sierót po urzędnikach i służbach Towarzystwa o zapomogi lub dary z łaski oraz prosby o podwyższenie emerytur i udzielenie zaliczek na płacę.

Z kolei p. Agopsowicz postawił wniosek, by ogólnemu zgromadzeniu było wolno użyć corocznie do 2 pre. czystego zysku na cele humanitarne.

W dyskusji nad tym wnioskiem prezes dyrekcji dr. Kraiński zwrócił uwagę, by zgromadzenie zbyt optymistycznie nie zapatrywało się na sprawę czystego zysku. Rok ubiegły był wyjątkowo bardzo pomyślny dla Towarzystwa, czy będzie tak i w przyszłości, przewidzieć na razie nie można.

Po przemówieniach jeszcze pp. Komornickiego, Horodyńskiego i Winnickiego, który proponował, by na cele humanitarne wolno było użyć 5 pre. od „rzeczywistego zysku“, uchwalono w głosowaniu wniosek p. Agopsowicza z dodatkiem „rzeczywistego“ czystego zysku.

Następnie uchwalono zgromadzenie na wniosek p. Rudrofa udzielić na gimnazjum polskie w Cieszynie kwotę 2000 K, a na wniosek p. Jabłońskiego kwotę 500 K na Towarzystwo weteranów z r. 1863.

W dalszym ciągu posiedzenia wniosek p. Wł. Grubego, domagający się zmiany regulaminu obrad ogólnego zgromadzenia w tym kierunku, by wszelkie wnioski finansowej natury przedkładane były na 24 godzin przed walnem zgromadzeniem i zaopatrzone były w 20 podpisów delegatów, odesłano po dłuższej dyskusji do dyrekcji z poleceniem, by na przyszłorocznym zgromadzeniu zdała z niego sprawę.

Uchwalono dalej polecić dyrekcji, by w porozumieniu z komisją rewizyjną wygotowała projekt nowego etatu urzędników Tow. kredytowego ziemskiego oraz upoważniono dyrekcję do wypłacania urzędnikom Tow. w r. 1903 dodatków miesięcznych do płacy w miarę swego uznania. Na cel ten uchwalono zgromadzenie fundusz dyspozycyjny w kwocie 1200 K.

P. Konopka postawił następnie wniosek, by fundusz rezerwy lokować nie tylko

we własnych papierach, ale także w papierach innych instytucyj.

W głosowaniu wniosek ten uchwalono z tym dodatkiem, że dyrekcya może już w roku bieżącym, o ile to uzna za stosowne, ulokować fundusz możliwych strat i emerytalny w papierach Banku austro-węgierskiego.

Z kolei po uchwaleniu dyrektorowi p. Vivienowi osobistego dodatku do płacy w kwocie 2000 koron rocznie, począwszy od 1. stycznia 1903, wybrano prezesem dyrekcji na lat 6 dra Władysława Kraińskiego o 63 głosami na 65 głosujących.

Wybór ten powitano huczynnymi oklaskami, a przewodniczący zgromadzenia pan Męciński, złożył nowo wybranemu prezesowi życzenia, podnosząc jego dotychczasową, bogatą w rezultaty pracę dla Towarzystwa.

P. Kraiński podziękował za wybór, przyrzekając pracować ze zdwojoną, jeżeli to będzie możliwe, gorliwością dla dobra Towarzystwa i oświadczył, że zwróci starania ku temu, ażeby ziemię zatrzymać w polskich rękach dla dobra kraju i Ojczyzny.

Przed przystąpieniem do wyboru prezesa Rady nadzorczej na lat 6 w miejsce s. p. Augusta hr. Łosia, zabrał głos Mieczysław hr. Borkowski, a oświadczywszy, że chce się poświęcić zupełnie sprawom swego powiatu, zrzekł się postawionej swej kandydatury na prezesa, polecił zarazem gorąco wybór pana Stanisława Brykezyńskiego.

W głosowaniu zarządnym następnie przez przewodniczącego, wybrany został na 65 głosujących p. Stanisław Brykezyński 49 głosami; 8 głosów otrzymał hr. Mieczysław Borkowski, 5 głosów p. Żurowski, 4 kartki oddano próżno.

Zastępcami członków Rady nadzorczej wybrano: w miejsce s. p. Ludwika Balickiego p. Adama Obertyńskiego a w miejsce p. Paygerta, który zrezygnował, p. Aleksandra Dydyńskiego.

W końcu dokonano jeszcze wyboru zastępcy dyrektora w miejsce Klemensa hr. Dzieduszyckiego i wyboru 7 członków komisji rewizyjnej.

Zastępcą dyrektora wybrany został p. Władysław Wiktor, członkami komisji rewizyjnej zaś pp. Franciszka Paszkowskiego, Stanisława Jędrzejowicza, Jana Konopkę, Teofila Żurowskiego, Jerzego Borkowskiego, Stefana Moysę i Kazimierza Winnickiego.

Na tem o godzinie 2 po południu zamknął przewodniczący obrady zgromadzenia, dziękując delegatom za liczny współdziałanie w pracach.

## OSTATNIA POCZTA

Wedle dotychczasowych dyspozycyj, Najj. Pan ma dzisiaj o godzinie pół do 4 po południu wyjechać do Budapesztu, gdzie zabawi do połowy b. m.

W sobotę odbyła się pod przewodnictwem Pana Prezesa gabinetu dr. Koerbera długa rada ministerjalna, na której — jak slychać — omawiano sprawy bieżące.

Marszałek krajowy Górnej Austrii p. Ebenhoeh w sobotnim uzupełniającym wyborze z gmin wiejskich uzyskał mandat do Rady państwa.

Pos. Kłofacz wyjechał na Balkan, mianowicie do Belgradu, Sofii, Filipopolu i t. d. Podobno chce on zbadać stosunki Słowian tamtejszych i przedstawić ich losy w Izbie poselskiej.

Run na praską Kasę oszczędności trwa ciągle i raczej wzmagają się, niż zmniejsza. — Kasa ma ogółem wkładek 230 milionów koron, które pochodzą od 150.000 właścicieli. Z tego około 20.000 właścicieli podjęło dotąd przeszło 30 milionów koron. Niemieckie dzienniki twierdzą, że run urządzony jest systematycznie, tak, że codziennie z innej okolicy zjeżdżają się ludzie po odbiór wkładek.

Krajowy Bank czeski ogłasza komunikat z oświadczeniem, że pewność wkładek w tej Kasie oszczędności jest do tego stopnia zagwarantowana, iż nie ma żadnego powodu do obaw. Dyrekcya Banku wskazuje na niebezpieczeństwo, grożące w skutek runu ogólnemu kredytowi i pozostawiając na uboczu kwestyę narodową, wyraża gotowość w ramach statutów oddać na pewien czas swe środki ruchome praskiej Kasie oszczędności.

Papież Leon XIII. odprawi 3 marca, jako w dzień, w którym upływa 25 lat od Jego koronacji, Mszę św. dziękczynną w ko-

ściele św. Piotra. Mówią, że Mszy tej słuchać będzie przeszło 60.000 osób. Dziś, 2 marca rozpoczyna Leon XIII. 94 rok życia. Przed nim dwóch tylko papieży przekroczyło 93 rok życia: Grzegorz IX. i św. Agaton, który umarł jako starzec stuletni. Leon XIII. obchodził już jubileusz kapłański, biskupi i papieski. 19 grudnia b. r. upływa też 50-lecie od otrzymania przez Leona XIII. godności kardynalskiej. Mianowicie otrzymał On purpurę jako arcybiskup Perugii na konsystorzu dnia 19 grudnia 1853 r.

Gdy msgr. Pecci w r. 1846 ustępował ze stanowiska nuncjusza papieskiego w Brukseli, miał zawieść Papieżowi Grzegorzowi XVI. list króla Leopolda I., w którym monarecha podnosił znakomite zdolności młodzieńcze nuncjusza i prosił Papieża o udzielenie mu purpury kardynalskiej. Arcybiskup Pecci jednak — przed powrotem do Rzymu — odbył podróż do Anglii i wrócił do Rzymu dopiero w lecie 1846 r. Papież Grzegorz XVI. był już wtedy ciężko chory i umarł, zanim msgr. Pecci mógł mu oddać list króla Leopolda. Nowy Papież, Pius IX. dopiero w 7 lat później ozdobił Leona XIII. purpurą kardynalską.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 2 marca. (Tel. pryw.).** Dziś rano odbyło się poświęcenie i oddanie do publicznego użytku nowej wielkiej gminnej rzeźni dla grubego bydła, obliczonej na 180 sztuk, a wyposażonej wszelkimi nowoczesnymi urządzeniami. Na otwarciu obecny był wiceprezydent dr. Leo i radni miejscy oraz cech rzeźniczy.

**Kraków, 2 marca. (Tel. pryw.).** Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie ludowe, zwołane przez syonistów. Przyszło do nieporozumień między syonistami a socjalistami. Po dwóch referatach syonistów komisarz policji dr. Tomasik rozwiązał zgromadzenie.

**Praga, 2 marca.** Centralny związek producentów buraków w Czechach zwołał wczoraj nadzwyczajne zgromadzenie, na które przybyło około 5000 osób, między temi delegaci z Morawii. Przebieg zgromadzenia był bardzo burzliwy. Uchwalono wysłać telegram z wyrazami hołdu do Najj. Pana i prosić o opiekę nad właścicielami w kwestyi rejonowania. Zgromadzenie uchwaliło wysłać deputację, złożoną z kilkuset osób do Wiednia i urządzić tam demonstracyjne Zgromadzenie. Uchwalono w końcu rezolucyę, żądającą najrychlejszego przeprowadzenia zakazu rejonowania buraków.

**Budapeszt, 2 marca.** We wszystkich większych miastach na Węgrzech odbyły się wczoraj zgromadzenia protestujące przeciw ustawie wojskowej.

**Budapeszt, 2 marca.** Odbył się tutaj pojedynek na pałasze między posłem Rathem a starszym żupanem Hamosem. Hamos otrzymał ranę w twarz, Rath nieznaczny ranę w prawy policzek i w rękę. Przeciwnicy pojednali się.

**Budapeszt, 2 marca.** Izba posłów sejmii węgierskiego obraduje dziś dalej nad ustawą wojskową. Minister bar. Fejervary zupełnie zdrowy przybył na posiedzenie. — Prezes gabinetu Szell odpowie jutro na interpelacyę w sprawie podróży ministra rosyjskiego hr. Lamsdorfa.

**Rzym, 2 marca.** Z okazji jubileuszu papieskiego odbyło się u austro-węgierskiego ambasadora przy Watykanie hr. Szecsenia wielkie przyjęcie, w którym wzięło udział wielu kardynałów, między nimi ks. biskup Puzyna i kardynał Rampolla, dalej ambasadorowie Francji, Hiszpanii, Portugalii, Rosyi, Niemiec i innych państw.

**Lindau (nad jeziorem Bodeńskim), 2 marca.** Przybyły tu W. Ks. Toskańska oraz Jej córka była księżna saska Ludwika, która opuściła już sanatorium „Metairie“.

**Madryt, 2 marca. Herald** donosi z Melilli (w Maroku): Pretendenta, który znajduje się w pobliżu miasta, na czele małej liczby żołnierzy, otoczyły wojska sułtana. Minister wojny oświadczył, że może pretendenta pozbawić życia podpalając drewniane palisady, któremi się nieprzyjaciel otoczył, jednak woli dostać go żywcem.

**Halifax (w Nowej Szkocji), 2 marca.** Wybuchł tu groźny pożar. Spłonęła wielka fabryka i 12 domów.

### Jubileusz Ojca św.

**Wiedeń, 2 marca.** Tu i w całej Austrii obchodzili różne stowarzyszenia katolickie w sposób uroczysty jubileusz papieski.

**Rzym, 2 marca.** Wczoraj przed południem Papież przyjął św. Kolegium w sali bibliotecnej. Przybyło 42 kardynałów. Po ucałowaniu ręki Ojca św. zasiadli oni naokoło tronu papieskiego. Ojciec św., który wyglądał dobrze, wyraził radość, że widzi tak liczne ze-

brane kardynałów. Dziekan św. Kolegium kardynał Oreglia wręczał Papieżowi podarunki, z którycy Ojciec św. był bardzo uradowany. W mowie swej Papież wskazał na swój podeszły wiek, oraz wspominał o bliskiej swej śmierci. Następnie oświadczył, że wzruszyły Go do głębi życzenia kardynałów i wspomniął, że w tej samej sali Pius IX. odbył ostatni konsystorz. Papież wyraził żal, że audyencyi nie może przedłużyć. Kardynał Oreglia zwrócił uwagę, że Ojciec św. powinien się szanować.

Gdy kardynał Langueux, najstarszy wiekiem purpurat zbliżył się do Ojca św. rzekł mu Papież, że będzie mógł we wtorek odprawić nabożeństwo w kościele św. Piotra. W końcu wręczył Ojciec św. każdemu z kardynałów 5 encyklik i 3 twory poetyczne w języku łacińskim, we wspaniałej oprawie, z napisem: Najnowsze dokumenty dla rozszerzenia wiary chrześcijańskiej.

Audyencya trwała przeszło pół godziny.

### Run na Kasę oszczędności.

**Praga, 2 marca.** Natłok do Kasy oszczędności trwa dalej. Wczoraj do godziny 1 w południe zgłosiło się 587 osób i odebrało ogółem 928.000 koron. Równocześnie 183 osób włożyło do Kasy 31.000 koron.

**Praga, 2 marca.** Dziś do godziny pół do 10 rano zgłosiło się w Kasie oszczędności 288 osób; wypłacono im 340.000 koron.

### Kwestya macedońska.

**Konstantynopol, 2 marca.** Egzarcha wyraził podziękowanie austro-węgierskiemu ambasadorowi bar. Calice za interwencyę na korzyść chrześcijańskiej ludności Macedonii i zarazem zawiadomił, że stara się wpłynąć na przywódców ruchu, aby ich wstrzymać od wszelkich gwałtów.

**Konstantynopol, 2 marca.** Donoszą z Adryanopola, że przed kilku dniami usiłowała przedrzeć się przez granicę turecką banda bułgarska, złożona z 7 ludzi. Turecka straż graniczna przeszkodziła temu, jednego z tej bandy schwytano. Słychać, że mimo silnej straży tureckiej, rozdawanie broni przez komitety wśród bułgarskiej ludności bułgarskiej w wilajecie adryanopolskim odbywa się ciągle.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 2 marca 1903.** Gielda po-ludniowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117-10, Renta majowa 100-75, Węgierska renta koronowa 99-50, Akcyje austr. Zakładu kredytowego 685-25, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 739-—, Akcyje Anglo-banku 276-50, Akcyje Unionbanku 538-—, Akcyje Bankvereinu 482-—, Akcyje Länderbanku 411-50, Akcyje Kolei państw. 689-75, Lombardy 53-50, Akcyje kolei Elbethal 450-50, Akcyje Fabryki broni ——, Akcyje tytoniowe 344-—, Akcyje Alpiny 387-50, Akcyje Rima Muranyi 482-50, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. ——, Losy tureckie 118-—.

**Wiedeń, 2 marca 1903.** Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredyt. 686-50, Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 738-—, Akcyje Anglobanku 276-—, Akcyje Unionbanku 539-—, Akcyje Länderbanku 412-25, Akcyje Bankvereinu 481-50, Akc. Bodeneredit 948-—, Akcyje galic. Banku hipotecznego 540-—, Akcyje kolei państwowych 690-—, Akcyje kolei Południowej 53-50, Akcyje Tramway A) ——, Akcyje Tramway B) ——, Akcyje kolei Elbethal 449-60, Akcyje kolei Północnej 5500-—, Akcyje kolei czerniowieckiej 584-—, Akcyje Alpiny 388-—, Akcyje Rima Muranyi 483-—, Akcyje praskiego Towarzystwa żel. 1645-—, Akcyje Fabryki broni 344-—, Akcyje Tureckie tytoniowe 343-25, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 99-20, Renta majowa 100-55, Austriacka Renta koronowa 101-20, Węgierska Renta koron. 99-50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98-—, 4 pre. Listy Banku krajowego 99-—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 103-25, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 98-20 4, i pół pre. Listy Banku hipotecznego 101-60, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 111-—, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99-80, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 97-—, Losy tureckie 118-—, Marki 117-07, Ruble 253-25.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**



Nadesłane.

Dr. Antoni Wachtel

mieszka obecnie w następnej kamienicy Kopernika 20. Telefon 742.

Renty państwowe przeznaczone do konwersji przyjmują do ostemplowania bezpłatnie...

M. Jonasz

Lwów, ul. 3-go Maja 1. 2, nad handlem Musiałowicza.

Rzadka sposobność!

Praktyczno-metodyczny kurs nauki języka angielskiego, wysła pisemnie w tygodniowych lekcjach z wymową...

Vickers-Jankowski

nauczyciel w Hołyniu obok Kałusza, poczta w miejscu.

Dr. Zygmunt Hofmokr

we Wiedniu, VII., Neustiftgasse 31, „Ulrichshof“.

Jako dobrą i pewną lokacyę polecamy

- 4 1/2% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacye kumulatory Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

akcyę gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

BANKU HIPOTECZNEGO.

Renty Państwowe przeznaczone do konwersji przyjmujemy do zrealizowania lub ostemplowania bezpłatnie...

Sokal & Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Przyjechali do Lwowa.

PP. Hr. Wielopolski z Podwoleczysk, H. hr. Pinińska z Grzymałowa, A. hr. Starzeński z Chrzanowa, książe J. Puzyna z Narola, P. hr. Rostrowski z Przemysła, B. Rozwadowski z Turówki, S. Jasiński z Berezowa, S. br. Konohka z Wieliczki, H. Łukasiewicz z Jezierny, Z. Włodek z Krakowa, HOTEL EUROPEJSKI, PP. Z. Wolfarth z Denni, O. Sala z Wysocka, HOTEL FRANCUSKI, P. S. Jabłonowski z Wereszczanki.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu...

Syrop ziołowy i od wielu lat używany Syrop na kaszel

we flaszkach po K. 2-50, paczka pocztowa 6 flaszek K. 10- opłacone do każdej miejscowości Austro-Węgier wysła aptekarz Franciszek Wilhelm o. k. dostawca nadworny w Neunkirchen, Austria niższa. Prawdziwy jeśli na opakowaniu umieszczony jest herb miasta Neunkirchen (dziewięć kościółów). De nabycia w każdej aptece lub u wytwórcy.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 2. marca 1903.

Table with columns for 'I. Akcyę za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Oblig. za 100 kor.', 'IV. Losy', 'V. Monety'. Includes various bank and government securities prices.

Table with columns 'Jednolity dług państwa w srebrze', 'B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)', 'C. Obligacye kolejowe'.

Table with columns 'Austr. renta złota wolna od podatku', 'Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.'

Table with columns 'Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.', 'Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.', 'Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2% pr. (ostemp. akcyę)'.

Table with columns 'Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.', 'Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.', 'Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.', 'Kol. bukowskijskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.', 'Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.', 'Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.', 'Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.'

Table with columns 'Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.', 'Węg. " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.', 'obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%', 'poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)', 'poż. " " za 50 zł. (100 kor.)'.

Table with columns 'Kroacyi i Sławonii', 'Węgier za 100 zł. 4 pr.'

Table with columns 'Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.', 'Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.', 'Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.'

Table with columns 'Bukowiński obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.', 'Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.', ' " " " 1893 za 200 k. 4 pr.', ' " obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.', 'Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.', 'Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.', 'Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.', 'Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.'

Table with columns 'Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2% pr.', 'Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.', ' " obl. prem. z r. 1880 3 pr.', 'Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.', 'Gal. " " " los 4 pr.', 'Gal. " " " los 50 l. 4 1/2% pr.', ' " " " " 60 l. za 200 kor.', 'Gal. " " " " 4 pr. los. 56 lat', 'Gal. " " " " 4 pr. los. 41 lat', ' " " " " 4 pr. stare', ' " " " " 4 pr. za 200 kor.', 'Banku krajowego dla Galicji Łodom. 4 1/2% pr. 5 1/2% lat zwrotne', 'Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.', 'Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2% pr.', 'Banku kr. losy 5 1/2% l. za 200 k. 4 pr.', 'Austro-węg. banka 4 1/2% lat los 4 pr.', ' " " " " 50 lat los 4 pr.'

Table with columns 'Banku krajowego dla Galicji Łodom. 4 1/2% pr. 5 1/2% lat zwrotne', 'Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.', 'Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2% pr.', 'Banku kr. losy 5 1/2% l. za 200 k. 4 pr.', 'Austro-węg. banka 4 1/2% lat los 4 pr.', ' " " " " 50 lat los 4 pr.'

Table with columns 'Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.', 'Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.', 'Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.', 'Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.', ' " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.', ' " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.', 'Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.', 'Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.', 'Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.', 'Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.', ' " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.', ' " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.'

Table with columns 'Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.', 'Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.', 'Clary 40 zł. mk.', 'Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.', 'Losy miasta Krakowa 20 zł.', 'Pożyczka miasta Lublany 20 zł.', 'Pałły 40 zł. mk.'

Table with columns 'Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.', 'Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.', 'Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.', 'Salma 40 zł. mk.', 'Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.', 'St. Genois 40 zł. mk.', 'Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.', ' " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2% pr.', ' " " Tryestu 50 zł. 4 pr.'

Table with columns 'Banku Anglo-Austr. 240 kor.', 'Peszt. banku hand. 500 zł.', 'Zakł. kred. dla handlu i przem.', 'Węg. banku kredyt. 200 zł.', 'Dolno austr. tow. esk. 500 zł.', 'Galic. banku hipot. 200 zł.', 'Banku dla krajów koronnych 200 zł.', 'Austro-węg. 1400 k.', 'Związek (Unionbank) 200 zł.', 'Czeskiego banku związkowego 100 zł.', 'Zivnostenska banka 100 zł.'

Table with columns 'Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.', 'Kolei póln. ces. Ferd. 1000 zł. mk.', 'Kolom. kol. lok. (aka. pierw.) 200 zł.', 'Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.', ' " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.', ' " wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.', ' " państwowych 200 zł.', ' " południowej 200 zł.', ' " węg. galic. I. 200 zł.', 'Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.'

Table with columns 'Tow. kopalni węgla w Brax 100 zł.', 'Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.', 'Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.', 'Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.', 'Schodnicy 500 kor.', 'Turek zarz. tytoniow. 500 franków', 'Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.'

Table with columns 'Berlin za 100 marek 5 pr.', 'Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.', 'Paryż za 100 franków', 'Petersburg za 100 rubli 4 1/2% pr.', 'Niemieckie banki', 'Włoskie banki', 'Praneuskie banki', 'Szwajcarskie banki'

Table with columns 'Dukat cesarski', 'Austr. węg. 8 guld. złota moneta', '20-frankówka', '20-marekówka', 'Rosyjski półimperyal', 'Niemieckie banknoty za 100 marek', 'Włoskie banknoty za 100 lir', 'Rubie'

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1501/2 (9) [1715 1--3] Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Ks. Krakowskim, zastąpionego przez adw. dra Tadeusza Solowija we Lwowie, odbędzie się dnia 30 marca 1903 przed południem o godzinie 10, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya realności objętej whl. 103 ks. gr. gm. kat. Chrewt, na której znajduje się dom mieszkalny, budynki gospodarcze, oraz grunta o obszarze 15 ha. 83 ar. 51 m wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych ozdobnych, oparkowania, studni i z kanału melioracyjnego. Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, przyjmuje się we wartości przyjętej przez Bank egzekucyjny popierający przy udzieleniu pożyczki w kwocie 400 kor., a przynależności w kwocie 413 kor. 60 hal. Najniższa cena wynosi 3255 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. Wyznaczenie terminu licytacyjnego notuje się na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości. Wyznaczając niniejszem powyższy termin

licytacyjny odwołuje się edykt licytacyjny w tej sprawie wyznaczony i ogłoszony tus. edyktem licytacyjnym z dnia 1. lutego 1903 l. cz. E 1501/2 (5). C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Lutowiska, dnia 21. lutego 1903. L. cz. E. 1811/2 (6) [1713 1--3] Na żądanie Jana Magnowskiego w Jezupolu, odbędzie się dnia 9. marca 1903 o godz. 10 1/2 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) całej realności whl. 1111, b) połowy realności whl. 709 ks. gr. gm. Jezupol wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego a to 1 krowy i pary byczków tudzież martwego a to towozy i brony. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to ad a) na kwotę 704 kor., ad b) na kwotę 709 kor., przynależności zaś na 129 kor. Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 469 kor. 33 hal., ad b) wraz z przynależnościami kwotę 558 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Halicz, dnia 27. stycznia 1903.



L. cz. E. 1054/2 (5) [1603 3-3]

Dnia 18. marca 1903 o godz. 9<sup>1/2</sup> rano, odbędzie się w sądzie tutejszym (realności Holländra) licytacja 4/7 części realności wiejskich wbl. 155 ks. gr. gm. Hodynin.

Powyzsze części nieruchomości oceniono na 556 kor. 47 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 370 kor. 98 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, (realności Holländra).

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, dnia 3. lutego 1903.

L. cz. E. 1298/2 (5) [1701 1-3]

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, odbędzie się dnia 5. marca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności wbl. 1397 ks. gr. gm. Jarosław objętej masy konkursowej Abrahama Pfeffera własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z urzędzenia koszar.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 90.000 kor., przynależności zaś na 9015 kor.

Najniższa cena wynosi 49.507 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Jarosław, 4. stycznia 1903.

L. cz. E. 999/2 (4) [1670 1-3]

Na żądanie Jonsa Dickera, kupa, w Żurawnie, odbędzie się dnia 17. marca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja realności wyk. hip. 1 107 ks. gr. dla gminy katastralnej Sulstycze Hawryły Olszanieckiego własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty mieszkalnej i stajni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1420 kor., przynależności zaś na 720 kor.

Najniższa cena wynosi 826 kor. 66 h.l., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żurawno, dnia 15. lutego 1903.

L. cz. E. 71/2 (4) [1651 1-3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez dra Filipa Fruchtmana adw. w Stryju, odbędzie się dnia 24. marca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140, licytacja dóbr Krechowice część I. wbl. 50 objętych, ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. sądzie obwodowym prowadzonych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 132.000 kor., przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi sumę 88.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 30. stycznia 1903.

L. cz. E. 45 1 (102) [1650 1-3]

Zobowiązany Emil Filip 2 im. Jaha. Tusąd, edykt licytacyjny z dnia 19. stycznia 1903 E. 45/1 (84) uzupełnia się o tyle, że licytacja wyszczególnionych w tym edyktie dóbr Tymacz, Bortniki, Bortniki część, Słobodka z Jackówką i Łokutkami, Gruszka i Nadorożna z przynależnościami, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2 w dniach 31. marca 1903 ewentualnie także w dniach 1. i 2. kwietnia 1903 zawsze o godz. 10 rano zgodnie z postanowieniem powołanego edyktu licytacyjnego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 21. lutego 1903.

L. 5824 03. [1678]

Obwieszczenie.

Ustanowiona obecnie na dworcu kolejowym w Szczakowej trafik tytoniowa będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji trafikę tę wykonywać wolno w dotychczasowym miejscu lub w domach położonych w najbliższym sąsiedztwie dworca kolejowego w Szczakowej.

Trafikantowi dozwala się także sprzedaż znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1902 materiału tytoniowego w wartości 13.037 kor. 50 hal. wynosił 1303 kor. 75 hal.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym danom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w głównej składowni tytoniu w Jaworzniu, materiał stemplowy w c. k. Urzędzie podatkowym w Chrzanowie.

Trafikant ma ponieść z własnych funduszy wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć natychmiast po zawezwaniu.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyżającego się tworzania i obsadzenia składowni i trafiki tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyi nabyte za zwrotem kosztów.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 130 kor.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 2. kwietnia 1903 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Kraków, dnia 23. lutego 1903.

L. cz. E. 1323/2 (7) [1706]

Dnia 10. marca 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 tutejszego sądu w zabudowaniu apteki, licytacja realności w Podgrodziu wbl. 261 z przynależnościami.

Realność tę z przynależnościami oceniono na 4094 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2729 kor. 35 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rohatyn, dnia 5. lutego 1903.

L. cz. E. 604/2 (6) [1674]

Dnia 12. marca 1903 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacja 1) realności wbl. 60, 2) 1/4 części realności wbl. 182, 3) całej realności wbl. 737, 4) połowy realności wbl. 341, 5) całej realności wbl. 340 księgi gruntowej gm. kat. Wojniów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 800 kor., ad 2) na 100 kor., ad 3) na 775 kor., ad 4) na 200 kor., ad 5) na 2450 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 533 kor. 33 hal., ad 2) 66 kor. 67 hal., ad 3) 3516 kor. 67 hal., ad 4) 133 kor. 34 hal., ad 5) kwotę 2300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, Oddział Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Wojniów, dnia 2. lutego 1903.

L. cz. E. 417/2 (4) [668]

Dnia 18. marca 1903 godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 636 i 1/4 części ciał hip. lwh. 639 i 640 tudzież 1/8 części ciał lwh. 641 ks. gr. gm. kat. Stryszawa.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, oceniono na 548 kor. 62 hal., przynależności zaś na 135 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 455 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Ślemień, dnia 13. lutego 1903.

L. cz. E. 2991/2 (4) [1707]

Dnia 18. marca 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja połowy realności objętych wykazami hip. l. 492, 493 i 1225 ks. gr. gm. kat. Stecowa z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) połowa realności wbl. 492 Stecowa na 75 kor., b) połowa realności wbl. 493 Stecowa na 73 kor., c) połowa realności wbl. 1225 Stecowa na 280 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 50 kor., ad b) 48 kor. 67 hsl., ad c) 186 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 17. lutego 1903.

L. cz. E. 2316/2 (1) [1657]

Na żądanie Chaima Ochshorna, odbędzie się dnia 24. marca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. celem zniesienia wspólnej własności, licytacja realności wbl. 27 ks. gr. gu. Dolina składającej się z pb. lkat. 79 wraz z chatą pod Nr. kons. 21 i wszystkimi zabudowaniami tudzież realności wbl. 514 ks. gr. gm. Dolina objętej, składającej się z pgr. 81/1, 217, 272, 384, 432, 470 i 573 i tworzą jedną całość gospodarczą.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 5633 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 5633 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 4. lutego 1903.

## Upadłości.

L. cz. S. 13 (1) [1686 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku pp. Franciszka i Albina Kunzów właścicieli dóbr Hawrylak i Podwerbee.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Bernackiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Haczewskiego w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 13. marca 1903 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 62, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpił z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 14. kwietnia 1903 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 22. kwietnia 1903 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie podatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącej się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 24. lutego 1903.

L. cz. S. 6/2 (65) [1687]

W konkursie Ryszarda Walchera celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzycieli tudzież takich wierzycieli, które zostaną zgłoszone do dnia 7. marca 1903 wyznacza się audyencję na dzień 9. marca 1903 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu w biurze Nr. 14.

Przemyśl, dnia 18. lutego 1903.



L. cz. S. 13 (12)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 12. lutego 1903 wierzycieli masy rozbiornowej Pinkusa Birnbauma tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy adw. dra Juliana Peipera zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie suniennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia p. Ignacego Grucera.

Nowo ustanowionego zastępcę zawiadowcy masy Ignacego Grucera wzywa się, ażeby w przeciągu 3 dni jawił się u komisarza sądowego (biuro Nr. 3) celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężających na nim w myśl ord. konkursowej.

Przyjmuje się do wiadomości, że do wydziału wierzycieli weszli: Leon Tannenbaum, Izak Fraenkel i Izak Schöoberg i że zastępcą wydziałowego został Jakób Reich, którym wyda Komisarz konkursowy stosowne legitymacje (§. 74 ord. konk.).

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 18. lutego 1903.

## Konkursa.

L. 233.903

[1589 3-3]

### KONKURS.

Wydział powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego w Sołotwinie.

Do okręgu sanitarnego należą następujące miejscowości powiatu bohorodzkiego: Babcze, Bitków, Bogrówka, Dzwiniacz, Jabłonna, Kosmacz, Kryczka, Krzywiec, Manasterczany, Maniawa, Markowa, Mołotków, Porohy, Rakowiec, Sołotwina i Zarzeczce.

Placę roczną 1000 koron pobierać będzie lekarz okręgowy z kasy Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych z góry oraz ryczałt na koszt podróży ustanowiony przez Wydział krajowy w kwocie 700 kor.

Chcący uzyskać posadę lekarza okręgowego muszą prócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austriackiego.
2. Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powiatowym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykalnym.

Dotyczące podania należy wnieść najpóźniej do 1-go kwietnia 1903 do Wydziału Rady powiatowej w Bohorodczanach.

Bohorodczany, dnia 24. lutego 1903.

Prezes: Szeliński.

L. 2174/02.

[1638 2-3]

### KONKURS.

Wydział Rady powiatowej bobreckiej rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Strzeliskach nowych.

Okręg ten obejmuje 22 gmin.

Placa roczna lekarza okręgowego wynosi 1000 koron, ryczałt na objazdy 700 koron rocznie.

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego w Bóbrce, w terminie do 15. kwietnia 1903.

P. P. kandydaci winni do podania przedłożyć dowody, że posiadają następujące warunki:

- 1) prawo obywatelstwa austriackiego,
- 2) dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
- 3) nieskazitelny charakter,
- 4) znajomość języków krajowych,
- 5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Obowiązki lekarza okręgowego określa rozporządzenie wykonawcze do ustawy z 2. lutego 1891 przez c. k.

Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wydane.

Aż do czasu utworzenia apteki w Strzeliskach nowych, lekarz okręgowy obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Bóbrka, dnia 16. lutego 1903.

L. 186 03 not.

[1615 2-3]

### KONKURS.

Kompetenci o udzielenie im zastępstwa po zmarłym c. k. notaryuszu śp. Wilhelmie Petrym w Starym Samborze zechcą swe alegowane podania wnieść do tutejszej c. k. Izby notaryalnej do 8 dni po trzecim ogłoszeniu tego konkursu.

C. k. Izba notaryalna.

Przemysł, 25. lutego 1903.

L. 23.302 II.

[1642 2-3]

### KONKURS.

Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Horszynie z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 718 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 14 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25. lutego 1903.

Nr. 1086

[1679]

### KONKURS.

Przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada dozercy więźniów IV. klasy płacy połączonej z roczną placą 800 kor. dodatkiem aktywnym 240 kor., przepisaniem ubranie służbowe i dzienną porcją chleba wagi 840 gramów.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie ostateczne i w myśl § 2 przepisu służbowego dla straży więziennej, udokumentowane podania w drodze swej przełożonej władzy do Dyrekcji c. k. Zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie najpóźniej do dnia 4. kwietnia 1903.

Mianowani obowiązani są do złożenia egzaminu z przepisów służbowych, najpóźniej w przeciągu 1 (jednego) roku i to pod rygorem uwolnienia ze służby. Od powyższego egzaminu uwolnieni są podoficerowie, mianowani na podstawie certyfikatu wojskowego.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego dla mężczyzn.  
Lwów dnia 28. lutego 1903.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 62/3 (2)

[1677]

### OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treści artykułów umieszczonych w Nr. 51 czasopisma: „Kurjer Lwowski” z dnia 20. lutego 1903 pod napisem: 1) „Ustąpienie namiestnika” w ustępie od słów: „Tak niemądry” do końca i 2) „Dziwne praktyki” zawiera znamiona występku z §. 300 uk. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrano nakład na być zniszczony.

Lwów, dnia 25. lutego 1903.

L. cz. Pr. III. 12/3 (2)

[1633]

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 55 czasopisma „Naprzód” z dnia 25. lutego 1903 artykuł pod tytułem: „z korpusu Galgutzego” od początku do słów: „to rzecz niewątpliwa” strona 1 i 2, zawiera znamiona występku z art. IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. pp. i zbrodni z §. 223 uk., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.  
Kraków, dnia 28. lutego 1903.

L. cz. Pr. III. 13/3 (2)

[1684]

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 56 czasopisma „Naprzód” z dnia 26. lutego 1903 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem: „General Galgutz przemówił” od „Równocześnie skonfiskowała” do końca strona 1 i 2 i 3 zawiera znamiona występku z art. IV. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dzpp. i z §. 300 uk. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.  
Kraków, dnia 28. lutego 1903.

L. cz. Pr. 11/3 (2)

### OBWIESZCZENIE

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 5 czasopisma „Bocian” z dnia 1. marca 1903 artykuły pod tytułem: I. „Psychologia” od „widzisz, to jest” do końca strona 3, II. „Różnica” cała strona 5, III. „Jej stanowisko” cała strona 9, zawierają znamiona występku z §. 516 uk. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.  
Kraków, dnia 28. lutego 1903.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 17/3 (3)

[1592 3-3]

Przeciw Wojciechowi Sebdzie którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Hersza Zwanzigera kupca z Kańczugi pozew o 4190 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na 13. marca 1903 o 10 rano. Celem strzeżenia praw Wojciecha Sebdy ustanawia się Pana adw. Dra Różyckiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Sebdę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Rzeszów, dnia 21. lutego 1903.

L. cz. A. 596/1 (6)

[1628 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej podaje do wiadomości, iż 1. sierpnia 1901 zmarł Chaim recte Eiroim Blaugrud w Krakowie, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Poniżej podpisany sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczne, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adw. dr. Hamerschlag ustanowionym został za kuratora spuścizny przeprowadzonym byłby z tymi tym przyznany, którzy oświadczyli się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazą, zaś część nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Limanowa, dnia 29. grudnia 1902.

L. cz. C. I. 40/3 (1)

[1714 1-3]

Przeciw Janowi Kozłowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Johannę Kozłowską z Halicza pozew o uznanie i zaindebentowanie za własność parcel gr. lkat. 3335/1 i 3335/2 wch. dzących w skład realności objętej whl. 102 ks. gr. gm. Halicz.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14. marca 1903 godz. 9 rano w tutejszym sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Jana Kozłowskiego ustanawia się p. adw. dra A. Hahna w Haliczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Halicz, dnia 9. lutego 1903.

L. 106.728/1902

[1712 1-3]

### OGŁOSZENIE.

W październiku 1901 znaleziono w Krakowie kwotę 60 kor., co podano do publicznej wiadomości obwieszczeniem Magistratu miasta Krakowa z dnia 18. listopada 1901 l. 86.539.

Ponieważ właściciel tej kwoty, dotychczas nie zgłosił się po odbiór tej kwoty, przeto po myśli §. 390 powz. ks. ust. cyw. Magistrat wzywa osoby, które roszczą sobie prawo do tejże kwoty, aby prawo swoje w ciągu roku od skutecznego ostatniego ogłoszenia t. j. do dnia 16. lutego 1904 udowodniły, pod zagrożeniem skutków z §. 392 powz. ks. u. cyw.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.  
I. Wice Prezydent miasta: Leo.

L. cz. C. 41/3 (1)

[1692]

Przeciw Maryannie Macier, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez

[1682]

Józefa Bugno pozwem o wydanie zapisu p. s. p. Juliannie Zo Kozień.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5. marca 1903 godz. 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Stanisława Kozienia w Sitnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Biecz, dnia 17. lutego 1903.

L. cz. C. 42/3 (1)

[1693]

Przeciw Teofilowi Firsztowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Pawła Firsztę pozew o własność 1/5 części realności lwh. 109 gm. Sitnica.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 5. marca 1903 godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Bolesława Gawrońskiego c. k. notaryusza w Bieczu.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Biecz, dnia 17. lutego 1903.

L. cz. C. II. 32/3 (1)

[1719]

Przeciw Fedorowi Kuźner, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Mikołaja Sadowskiego z Żubnego pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13. marca 1903 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Fedora Kuźner ustanawia się p. Stefana Łapieszka w Żubnem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fedora Kuźner w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Baligród, dnia 13. lutego 1903.

L. 24.519

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie art. 5 konwencji weterynarskiej z państwem niemieckim z dnia 6. grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 z roku 1892) reskryptem z dnia 25. lutego 1903 L. 8587 **wzbronilo** bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następującego zarazu płucną zapowietrzonego i z tego powodu zamkniętego obszaru państwa niemieckiego a mianowicie:

z okręgu rządowego Magdeburg w królestwie pruskim.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa z dnia 10. lutego 1903 L. 6169 ogłoszonego tutejszym obwieszczeniem z 12. lutego 1903 L. 18 802.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 2. marca 1903.

L. 26.457

### OBWIESZCZENIE.

Za względu na obecny stan chorób stadnych w Bośni i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo, znosząc swe rozporządzenie z 13. stycznia 1903 l. 4808 zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 25. lutego 1903 L. 8588 pod względem przywozu zwierząt z Bośni i Hercegowiny do Galicji co następuje:

Z powodu panującej:

1. **Zarazy pomoru świń** zakazuje się przywozu świń do Galicji z powiatów Derwent, Cazin i Ključ.
2. **Zarazy ospy u owiec** zakazuje się przywozu owiec do Galicji z powiatu Saniskimost.

Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w stanie niedziarowanego z Bośni i Hercegowiny do Galicji obowiązują nadal dotychczasowe przepisy.

Przekroczenie niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje od 4. marca 1903 karane będą podług ustawy z 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisów zawartych w § 46 ustawy z 29. lutego i dotyczącego rozporządzenia ministerialnego z 12. kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 25 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 28. lutego 1903.



**Otwarto**  
w Pasażu Mikolascha  
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

## Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych  
= obrazach plastycznych. =

Widoki natury = podróże = Stolicy świata  
= Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne  
= Obrazy z postępu cywilizacji =  
Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 1. marca 1903

Podróż na wschód  
z Neapolu przez Konstantynopol  
na wybrzeże Małej Azji.

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym  
petitem 4 halerzy.

**Pianino** dobrej marki używane kupię. Oferty  
Biuro dzienników St. Sokółowskiego, Lwów,  
Pasaż Hausmana.

**Świeży miód deserowy** kuracyjny, własna  
pasieka, 5 klg. 6 kor. 80 hal. franko. Odbiorcy  
bardzo zadowoleni. Marzasiłowicz, em. nauz. Iwasz-  
czany pl.

**Kandydat** notaryalny egzaminowany z prak-  
tyką adwokacką i prowincjonalną ze wzglę-  
dów rodzinnych chciałby zmienić posadę. Oferty  
pod „Substitut“ biuro dzienników Buchstaba, Lwów.

**Miód patek** czysty, twardy, ładny, deserowy  
i kuracyjny 5 kilo wraz z puszką opła-  
cony, z powodu świąt tylko za 6 koron za zaliczką  
wysła **Teodor Gang, Denysów.**

**Tableau** fotograficzne 18x24 Kościuszko. Po-  
niatowski i 8 wodzów z roku 1831 do nabycia  
po 2 kor. za egzemplarz z przesyłką. W. Borzemski  
skład aparatów fotograficznych, Lwów, pl. Kapitulny.

### Papuga

afryk. czerwona, duża i młoda, zaczynająca gadać  
bardzo ładny egzemplarz jest za 10 zł. i mniejsza  
3 kolor. papuga samiec za 4 zł. oraz kilka różnych  
parok śpiewających kolibrów w czerwonych i różnych  
barwach — tylko swego chowu — są parka przych.  
z gniazdkiem z kokosowych włókien, pożywieniem  
i informacją do chowu od 3 do 4 zł., dalej parka  
małych przelicznych 2 kolor. papużek, z 4 zł. 50  
ct., także jedna mała całkiem oswojona chińska  
malpeczka i 3 kanarki prawdziwe harceniśkie samce  
o czysto metal. dźwięku, które także przy  
świecie śpiewają sztuka po 5, 6 i 8 zł. do sprzeda-  
nia z poręczeniem dobrego i zdrowego doświadczenia na  
miejscu poczę u L. Musiłek, poczta Zwierzyniec  
przy Krakowie „Willa Alojzja“.

# Zmiany

cen biletów kolejowych do wszystkich  
bez wyjątku stacyj kolei w Galicji,  
Bukowinie, całej Austrii i zagranicę

podaje

## Kuryer kolejowy.

Do nabycia: **Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9,**  
oraz w księgarniach i trafikach.

L. 209.]

### Obwieszczenie.

Wybory Delegatów z grona członków i pracodawców należących  
do powiatowej kasy dla chorych z powiatów sądowych:

**Drohobycza, Medenic i Podbuża**

na mocy ustawy z dnia 30. marca 1888 r. d. u. p. Nr. 33 w myśl  
§. 29. statutu odbędzie się:

dnia	15. marca 1903	od godziny	10 przed południem	do	1 po południu	w	Borystawiu,
"	17.	"	"	"	2	"	Drohobyczu,
"	12.	"	"	"	1	"	Truskawcu,
"	10.	"	"	"	10 przed	"	Starej wsi,
"	10.	"	"	"	1 po	"	Podbużu,
"	11.	"	"	"	1	"	Rybniku,
"	13.	"	"	"	1	"	Mrażnicy,
"	10.	"	"	"	1	"	Kropiwniku.

Uprawnieni do wybierania głosują kartkami; bliższe wyjaśnienia udziela  
biuro pow. kasy chorych w godzinach urzędowych.

Drohobycz, dnia 26. lutego 1903.

**Zarząd powiatowej kasy dla chorych.**

**Abraham Schachter** w. r.

### Tłumaczenia

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego  
na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie  
i wiernie akademik. Adres w biurze Ploha.

### Szczepy owocowe

wysłałam do każdej poczty i stacji w właściwej  
porze Jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie, jedna sztuka  
50 ct., 10 sztuk 4 zł 75 ct. Brzoskwinie, wiśnie,  
morele, węgierki, nektaryny, drzewa i krzewy ozdobne  
i t. p. — Cennik z objaśnieniem pomologicznym wy-  
słałam opłatnie każdemu

**E. Uklński**

Zarząd ogrodów w Olszy-Dwór  
o. p. Kraków.

C. k. Państwowa Nagroda za doskonałe wyroby.

### Pierwsza Morawska fabryka ZEGARÓW WIEŻOWYCH

Th. Moravus, Brünn, Grosser Platz 6,



wykonuje i dostarcza ze-  
gary wieżowe dla kościo-  
łów, zamków, ratuszów,  
szkół, fabryk w doskona-  
łym wykonaniu po tanich  
cenach. Cenniki i kosztor-  
yisy bezpłatne. Najdalej  
idąca gwarancja.

### Cierpiący na przepuklinę

popelniają  
zbrodnię

przeciwno swemu zdrowiu, jeśli nie sprubią  
mego wynalazku. Bez operacji. Dostałem złoty  
medal! Demonstrowałem przed p. profesorem  
Gusseubauerem. Prospekta pod dyskretyjną gratis.  
**Carl Tisel**, specjalista, Wiedeń VI., Amer-  
lingstrasse 19.

Nakładem c. k. Namiestnictwa  
wydany

## SZEMATYZM

Król. Galicji i Lodomerji

z **W. Ks. Krakowskim**

na rok

**1903**

można nabyć w Ekspedycji „Gazety  
Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego  
l. 12, po cenie 5 kor., na prowincję  
z przesyłką pocztową (polecone) 5 kor.  
80 hal., dla c. k. Urzędów 5 kor. 20  
hal. — Szematyzmu za zaliczką nie  
wysła się.

Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i uniwers. reklamy

## Adolfa Chulawskiego

w Wiedniu, VI. Getreidemarkt Nr. 13 (Telefon 2432)

przyjmuje: przedpłatę i ogłoszenia na wszystkie czasopisma świata; zamó-  
wienia na wykonanie: afiszów, szyldów, ilustracji etc. przez pierwszorzędných  
artystów. — Udzielanie autentycznych adresów.

**Aptekarza A. Thierrege**

(1)

### prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca



jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie  
uśmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany,  
a przez zmiękczenie uwalnia rękę od wszelkiego rodzaju obcych  
ciał, jakie się do niej dostały. Poczta opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50  
hal. Apteka pod Aniołem Strażem A. Thierrege w Pregrada  
przy Rohitsch-Sauerbrunn. Unikaj naśladowań i uważaj na obok  
umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów z papieru

## S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, Gmach hr. Skarbka

(dawno sala sejmowa)

polowa

Koperty, papiery listowe, tulkki i bibulki cygaretowe i t. p.

Do nabycia w sklepie przy pl. Maryackim l. 8, oraz w innych  
handlach papierowych we Lwowie i na prowincji

Cenniki i wzory wysyła się odwrotnie.

### Ogłoszenie.

We środę 18. marca 1903 odbędzie się o godz. 3 po południu  
w sali szkolnej

## Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego w Żmigrodzie z następującym  
porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1902.
3. Sprawozdanie komisji kontrolującej i udzielenie Dyrekcji absolutorium.
4. Rozdział czystego zysku z roku 1902.
5. Wybór trzech członków Rady nadzorczej.
6. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1903.
7. Zmiana statutu.
8. Wnioski członków.

W razie gdyby nie zebrała się wymagana statutem ilość członków, posiedzenie  
to odbędzie się tego samego dnia o 4 godz. o tym samym porządku  
dziennym.

Żmigród, 18. lutego 1903.

**Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego.**

ks. Michał Werbiński,  
sekretarz.

ks. Ignacy Kędra,  
wiceprezes.

## Krakowska Spółka Tramwajowa.

Na odbytem dnia 26. lutego b. r. Walnem  
Zgromadzeniu krakowskiej Spółki Tramwajowej  
uchwalono z zysków, osiągniętych w r. 1902,  
wypłacić jako d. widendę

### od akcji K. 18 (ośmnaście koron).

Dotyczące kupony będą, począwszy od dnia  
15. marca b. r., w następujących kasach wy-  
placane:

- a) w kasie Towarzystwa ul. Gazowa l. 4,
- a) w kasie domu bankowego W-go A. Raczyńskiego  
w Krakowie,
- c) w gł. kasie c. k. uprz. austr. banku dla krajów koron-  
nych (Läederbank) we Wiedniu i
- d) w kasie domu bankowego F. M. Philippsona w Brukseli.

Kraków, dnia 26. lutego 1903.

Prezydent Rady zawiadowczej,

**Antoni Oborski.**